Nr. 224. Sobota, 1. Października 1904. Rok 94.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9; we** Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 21 września b. r. najmiłościwiej nadać księciu biskupowi z Lavantu, ks. dr. Michałowi Napotnikowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył zamianować komendantem eskadry, kontradmirała Mieczysława z Siemuszowy Pietruskiego, przy równoczesnem zwolnieniu go z komendy arsenału morskiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 sierpnia b. r. najmiłościwiej zezwolić przyjąć i nosić: Ministrowi Wyznań i Oświaty, tajnemu radcy dr. Wilhelmowi Hartlowi, cesarsko-rossyjski order Białego Orła, radcy sekcyjnemu w Ministerstwie kolejowem, podkomorzemu Stefanowi hr. Romerowi, papieski order św. Grzegorza z gwiazdą i właścicielowi dóbr, Antoniemu Abgaro w Antonowie, krzyż komandorski orderu św. Grobu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 września b. r. najmiłościwiej nadać *attaché* poselstwa, Władysławowi ze Skrzynna Skrzyńskiemu, tytuł sekretarza legacyjnego.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł radców sądu i naczelników sądów powiatowych: Franciszka Podgórskiego w Limanowej do Rzeszowa, Jana Kazimierza Łuckiego w Starym Sączu do Krakowa; dalej radców sądu krajowego: Władysława Drobnera w Nowym Sączu, dr. Karola Windakiewicza w Tarnowie oraz radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w Rozwadowie dr. Władysława Barańskiego do Krakowa, tudzież radców sądu krajowego Dawida Spitzera w Rzeszowie do Tarnowa i Maryana Schwarzenberg-Czernego w Wadowicach do Jasła; wreszcie zamianował radcami sądu krajowego: sekretarza sądowego Zygmunta Głębockiego w Tarnowie dla tamtejszego sądu obwodowego, zastępcę prokuratora Państwa dr. Witolda Nałęcz Chwalibogowskiego w Krakowie dla Krakowa, przydzielając go do służby przy prokuratoryi Państwa tamże; sekretarzy sądowych: Izydora Rebena w Rzeszowie dla Wadowic, Franciszka Leona Kocha w Tarnowie i Józefa Gronieckiego w Krakowie dla Nowego Sącza, a radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych: sędziego powiatowego Wacława Jaworskiego w Radomyślu, Eugeniusza Zabierzowskiego w Grybowie i dr. Karola Kurkowskiego w Zakliczynie, z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała prowizorycznych asystentów technicznej kontroli skarbowej, Wojciecha Maryana Mieczysława 3-ga im. Chaleckiego, Józefa Antoniego 2-ga im. Grochowalskiego i Mieczysława Henryka 2-ga im. Seiferta, stałymi asystentami technicznej kontroli skarbowej w XI. klasie rangi.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 września b. r. do l. 137.057 o wykazie panujących w Galicyi zwierzęcych chorób zaraźliwych, zestawionym na podstawie sprawozdań starostw, przedłożonych od 17 do 27 września b. r. — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 30 września.*

Kanclerze Włoch i Niemiec zadali światu politycznemu nielada zagadkę do rozwiązania. Bez żadnych zapowiedzi wybrał się premier włoski, p. Giolitti pewnego pięknego poranku do Homburga, gdzie przebywa kanclerz Rzeszy niemieckiej hr. Buelow i tak przyszedł do skutku zjazd ten, tajemniczością swych pobudek drażniący opinię publiczną. Umysły łatwo zapalne, gotowe w każdej chwili do przeczuwania rzeczy nadzwyczajnych, wysilają oczywiście i tym razem wyobraźnię swą na różne hipotezy, których trafność bywa także bardzo rozmaita.

W gruncie zaś szkoda tylko tych wysiłków, bo przyczyny zjazdu, mimo, że tak niezwykłego co do formy, dla trzeźwych polityków nie mogą mieć charakteru nadzwyczajności. Zjazd homburski jest niejako uzupełnieniem tego zjazdu, który w r. z. odbył się w Abbazyi pomiędzy P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim i hr. Tittonim. Tak samo, jak wówczas, zetknęli się z sobą obecnie dwaj reprezentanci trójprzymierza, a oba te zjazdy razem wzięte składają się na wspólne wszystkich uczestników tego aliansu porozumienie. Było zaś ono bardziej, niż kiedykolwiek potrzebne w erze odnawiania traktatów i wobec ważnych wypadków, które zaszły w ostatnich czasach na widowni politycznej.

Zjazd homburski zacieśnić tylko może węzły trójprzymierza. W dzisiejszem zwłaszcza położeniu musi ono skupić się w sobie, jako wypróbowany orędownik pokoju, który od ćwierć wieku stojąc na straży najwyższych dóbr państw i narodów — tak chlubnie i pomyślnie wywiązał się ze swego zadania.

Że obok tego wypłynąć musiały kwestye więcej szczegółowe, obchodzące zwłaszcza oba państwa w zjeździe reprezentowane, to nie ulega wątpliwości. Byłoby jednak naiwnością wierzyć pogłoskom, że nawet daleko poza obręb wzajemnego stosunku Włoch i Niemiec sięgające sprawy, jak np. kwestya pośrednictwa pomiędzy Rossyą i Japonią, mogły dać p. Giolittiemu asumpt do niespodziewanej wycieczki. — Pogłoskom takim daje zresztą odprawę cała poważna prasa zarówno niemiecka, jak włoska.

*Frankfurter Ztg.* interviewowała w tej sprawie hr. Bülowa przez swego korespondenta.

Hr. Bülow zaprzeczył oczywiście całkiem stanowczo, jakoby zjazd stał w związku z zamiarem pośrednictwa w wojnie rossyjsko-japońskiej. O interwencyi takiej nie może być pierwej mowy, póki jedno z walczących mocarstw tego nie zażąda.

*National Ztg.* taki podaje komentarz do wiadomości o zjeździe: Twierdzenie, jakoby podczas konferencyi, którą w tych dniach prezydent gabinetu włoskiego Giolitti odbył z kanclerzem Rzeszy hr. Bülowem, omawiano także sprawę pośrednictwa w wojnie rossyjsko-japońskiej, jest niesmacznym wymysłem. Kto zna Niemcy i Włochy, ten ani na chwilę nie przypuszcza, jakoby te

---

83)

**Gabryela Zapolska.**

## A gdy w głąb duszy wnikniemy...

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

### XXVII.

(Ciąg dalszy).

Pozwolił jej zwracać się w tej chwili do tej szarej sylwetki, snującej się na bieli firanki z dziwnem, porywającem uczuciem, które sprawia jej rozkosz niezrównaną.

Teraz rozumie, dlaczego nie czuje już „niesmaku“ na myśl o Stalewskim żonatym, Stalewskim, uznanym illustratorze, panu willi, obywatelu, wyborcy i t. d.

Ona po prostu tego Stalewskiego już nie zna.

Ten człowiek z krwi i kości, dla niej nie istnieje. Żyje tylko ten drugi, wolny, wielki, twórczy, cichy i jasny.

Zyje ten — cień!

A właściwie cień ten, to sama treść istoty; cielesność, to powłoka chwilowa, zmateryalizowanie konieczne, i ono to dźwiga ciężary i słodycze ugód społeczno-towarzyskich.

Ono „musi“....

Ten cień — nie zna musu!...

Anka oddycha lżej.

Ten podział, to wysondowanie swego uczucia, czyni ją nad wyraz szczęśliwą. Nie będzie doznawała goryczy na myśl o Janie. Samo szlachetne i piękne wrażenie wykwitać w niej będzie na myśl o tym.... drogim.

Nie popełni nic zdrożnego, nawet w zasadach, przyjętych przez świat, wolno wykwitnąć uczuciem na tej ścieżce. Nie lęka się, że spotka się tam z tą kobietą, rozdzwonioną brelokami i grzechotkami błyskotliwej swej natury. Ścieżka to cicha, po obu stronach obwarowana milczącymi Archaniołami, o stulonych, jak liście hyacentu, skrzydłach. Milczą Archanioły, trzymając nieruchomo ręce, złożone na uśpionych piersiach. Ścieżką tą iść trzeba wolno, spokojnie i cicho, aby nie spłoszyć skrzydlatych Strażników.

Jeżeli się zbudzą bodaj krzykiem, lub zgrzytem, ulecą, rozwiawszy skrzydła....

A ścieżka w mgłę się rozwija....

. . . . . .

Anka stoi tak cicha i milcząca przy kracie, owiana wonią narcyzów.

Nagle, drogą od miasta, wloką się jakieś głosy.

Ktoś mówi, sprzecza się, drwi, szydzi, to znów wybucha gniewem.

W Ance, która zaczynała wnikać w prawdziwą istotę szczęścia, w ten rdzeń, z którego wytryska poznanie, a więc odczucie takiej cichej, szeroko rozpostartej błogości dusz prawych — ten głos, a raczej te zmieszane głosy, odbiły się bolesnem echem.

Doleciały do niej falą — lecz ich treść, ich myśl rozlewa się już w niej tragicznością niecodzienną. Nie może sformułować, czego chcą, ci ludzie, o co im chodzi; ona tylko, będąc sama w ekstazie czystej prawdy, przeczuwa, iż tam jest także pościg za prawdą i spokojem lecz pościg na błędnej ścieżce, pełnej majaków, widm i ułudy.

I wie, czuje, kto tak wlecze się tą ścieżką.

Gdyby głos nie rozkołysał dzwonu fal powietrznych, ona, swą astralną istotą, wybiegłaby na spotkanie. Myślą przed chwilą powiała ku Narbutowi, jak rozkwitłym pod ciepłem jej dłoni kwiatem.

I oto szedł on sam.

Lecz za nim wlókł się czarny cień.

Leljan!

Idą.

. . . . . .

Kroki Narbuta w zygzak szaleją. Chwilami wstrzymuje się nad brzegiem rzeki i kołysze się tak, jakby wahał się, czy nie paść głową na dół. I zaraz z ironicznym śmiechem rzuca:

— A jakże.... wydmie się brzuch... Ofelia jak balon, albo pęcherz, nadęta pływa.... flak, flak.... po wierzchu fali. Lubicie Kamelje.... Ofeljo.... tobie pisałem, królowo.... Zanadto kocham piękno.... ażebym ginął, jak ta dziewka anemiczna.... co?..:

Zwraca się i przecina gościniec, tuląc się niejako pod mury i sztachety willi.

Natyka się na Leljana.

— Stróżuj! — mówi ochrypłym głosem — stróżuj, bo jeszcze łeb gdzie sobie rozwalę i cały „sznitt“ śmierci dyabli wezmą. Stróżuj, Neronku z Krowodrzy.... Żywa pochodnia? ha? Tylko zamiast słomy i smoły, absyntu zielonego, fałszowanego, szklaneczek dwie. Pół jednej w moją wybitną indywidualność, pół za kołnierz w fałdy flanelowej hygienicznej koszulki, druga.... znów w indywidualność i trochę z niej w mordę kołtuna, który jadł wurstla, i pił.... co on pił?...

Zatrzymał się i myśli. Kołysze się na rozstawionych nogach, tragicznie ściął brózdy na czole i myśli....

— Co on pił?...

Bawi go to, że w tej właśnie chwili, kiedy w najszersze horyzonty dusza mu się wyrywa, kiedy to koło, zatoczone czarodziejsko, ogarniać zda się wszechświaty, a z nimi może jasność zagadki bytu, on ma władzę, ma możność ściągać cugle, smagać biczyskiem najdrobniejszych czynów, nie mających dla krótkowzrocznych nic z duchem wspólnego.

— Wurstle.... i co on pił?

Tragiczność go otaczała wielkiej, czarnej, tajemniczej nocy. Z ziemi, z wody, z płonących w oddali ogni, dobywały się przeczucia uspokojenia tych, którzy zwątpili. Wszystko wiało możnością powrotu rozdrobnienia jedności, rozdrobnienia pozornego, formy przejściowej, łańcucha pereł Buddy, powiązanego ogniwami myśli, pełnych cudu.

Czuł to, rozumiał pijany mózg Narbuta, rozumiał właśnie może jaśniej i doskonalej, niż w chwili sennej twórczości. Płonął, i tym płomieniem łączył się z ogniem, tryskającym purpurą i ciepłem, płynącym z ziemi i z ruchu napozór śpiącego świata. On stał na punkcie, z którego przenikał ciemności, bo wewnętrzny żar podniecał mu myśl, a myślą dążył tam, gdzie objawienie słowa wstępu mieć nie może. I pomimo to działał podwójnie. Myślą szybował, przenikał, zgadywał, słowami mścił się za nieudolność wyrażenia tego, w czem duch jego nurzał się i pławił.

A więc powtarzał:

— Co on pił?

Leljan syknął zniecierpliwiony:

— Idź!...

Narbut ramionami wzruszył.

— Czego ty mnie t a m wleczesz? Gdy przyjdzie czas, trafię sam. Pozostanę nieruchomy na właściwem miejscu, i przyjmę na się rolę przeczenia dla tych, co węszą rozkład ciała, aby z czystem sumieniem powiedzieć: Aha.... niema nic!... Szesnaście moich części, z których się złożył mój człowiek, rozleje się w zieloną maź.... Ozirys miał wracać po 3000 lat przecież.... zielona maź!...

**(Ciąg dalszy nastąpi).**

mocarstwa nosiły się z podobnym zamiarem. Także w Rossyi podniosły się w ostatnich czasach głosy w duchu pokojowym, ale ze względu na znane w tej sprawie stanowisko obu mocarstw wojujących, pewnem jest, że takie głosy w kołach miarodajnych nie znajdą oddźwięku. Konieczność zaś pokoju znajdzie później w tych kołach wyraz, tak, że można przypuścić, iż pokój zawarty będzie raczej w drodze bezpośredniego porozumienia się między obu wojującemi mocarstwami, aniżeli za pośrednictwem mocarstw obcych.

Także włoska *Tribuna* wyraża się w podobnym tonie i zapewnia, że jest rzeczą wprost wykluczoną, aby podróż Giolittiego miała na celu pośrednictwo w wojnie rossyjsko-japońskiej.

*Giornale d' Italia* przypuszcza, że zjazd ten stoi w związku raczej z zamierzoną wizytą cesarza Wilhelma w Rzymie z okazyi uroczystych chrzcin następcy włoskiego tronu — domysł, który oczywiście wymaga jeszcze potwierdzenia.

Przeważna liczba pism włoskich, z dziennikiem *Patria* na czele, nie bawiąc się w domysły, wyraża tylko życzenie, aby zjazd przyniósł jak najpomyślniejsze dla obu państw wyniki.

# I. Kongres Maryański.

**(Pierwszy dzień).**

**„Akademia literacko - artystyczna" w teatrze miejskim.**

Było do przewidzenia, że w obecnych uroczystościach Maryańskich nie zostanie pominiętą i sztuka. Kult Maryi mieści w sobie obok czysto religijnego pierwiastku tyle i tak przepięknej poezyi, że myśl ujawnienia jej nastręczała się sama organizatorom Kongresu. U nas zwłaszcza, gdzie kult ten wniknął tak głęboko w serca i umysły wszystkich, od największych naszych geniuszów aż do prostaczków w sukmanie, gdzie nie było prawie wybitniejszego artysty, któryby w granicach swej sztuki nie złożył hołdu Królowej Korony Polskiej, myśl ta w obec uroczystości Maryańskich nasuwała się właściwie sama przez się. Trudniejszą rzeczą było jej urzeczywistnienie, zamknięcie w ramy jednego wieczornego przedstawienia. Udało się szczęśliwie pokonać tę trudność — a wieczór środowy, chociaż niezwykle długi i posiadający charakter przedstawienia składanego, pozostawi niezawodnie w pamięci uczestników wrażenie bardzo podniosłe i uroczyste.

Podstawę jego stanowiła oczywiście muzyka: sztuka, jak żadna inna uzdolniona do wyrażenia nadziemskich uczuć, gdy płynie czystą a pełną falą chóralnych akordów. Z wyjątkiem trzech pieśni, śpiewanych bardzo pięknie przez pannę Langie, cały program „Koncertu Maryańskiego" — pierwszej części wieczoru — składał się też z utworów choralnych. Ze starej naszej muzyki kościelnej usłyszeliśmy dwa śliczne motety Mikołaja Zieleńskiego (1611) i ks. Grzegorza Gorczyckiego (1701). Z utworów współczesnych, skomponowanych umyślnie na obecne uroczystości, najwyżej stoi niewątpliwie pieśń choralna Żeleńskiego „Zwiastowanie" (z towarzyszeniem organów), zachowująca w melodyi, prowadzeniu głosów i całej fakturze wiernie charakter kościelny, a licząca się pomimo to z wymaganiami nowszej sztuki. Także motet Jareckiego i kantata Mieczysława Surzyńskiego, instrumentowana przez ks. dr. Józefa Surzyńskiego, najgorliwszego dzisiaj u nas pracownika na niwie muzyki kościelnej, odpowiadały wiernie uroczystemu nastrojowi wieczoru. Wszystkie te kompozycye wykonały pięknie chóry „Lutni" i Towarzystwa muzycznego pod batutą ks. dr. Surzyńskiego i p. Cetwińskiego tudzież soliści p. Markówna i p. Okoński.

Drugą część Akademii stanowiło jubileuszowe przedstawienie: „Królowa Korony Polskiej" w 8 obrazach, z prologiem Lucyana Rydla i muzyką Mieczysława Sołtysa. Prolog Rydla podaje w pięknej formie podniosłą alegoryą: oto ludzkość, jęcząca pod głazem niedoli, błaga ratunku, lecz nadaremnie usiłuje odwalić głaz własną siłę. Zbawia ją Matka Boża przez Swego anioła — przed Jej świętem obliczem pierzchają Pycha i Przemoc, Gwałt i Rozpacz, głaz sam się podnosi, a wybawieni idą w dal jasną, szczęśliwą...

Następuje cały szereg obrazów, bardzo pięknie ułożonych przez p. Stanisława Jasieńskiego. Do najpiękniejszych zaliczyłbym: „Obronę Częstochowy" (podwójny), „Nabożeństwo majowe" i „Królowę Korony Polskiej" (według Jana Matejki). Po każdym obrazie krótkie deklamacye: to hołd poetów od najdawniejszych do ostatnich czasów, złożony Najświętszej Pannie. Żywe słowo brzmiało pięknie w prologu Rydla, a także w deklamacyach, zwłaszcza pani Solskiej.

I tej części przedstawienia towarzyszyła bezustannie muzyka, skomponowana umyślnie przez p. Mieczysława Sołtysa. — W ogólnym swym charakterze jest ona raczej nastrojową, aniżeli religijną. Do najpiękniejszych ustępów należy muzyka do obrazu „Nabożeństwo majowe" lub „Serdeczna matko", zachowująca wiernie swój właściwy charakter pomimo nader kunsztownej, przeważnie kanonicznej formy opracowania.

Licznie zebrana publiczność wysłuchała przedstawienia w skupieniu do samego końca. Po każdym utworze i po każdym obrazie odzywały się długotrwałe oklaski. — Sądzę przecież, że lepiej stałoby się, gdyby tych oklasków nie było i gdyby u nas także zastoowano powszechnie za granicą przyjęty zwyczaj nieklaskania przy utworach treści religijnej, chociażby wykonanych na scenie lub estradzie. Zdaje mi się, że w zwyczaju tym tkwi myśl głęboka: nie czynienia rozłamu na „wykonawców" i „publiczność", z których druga darzy uznaniem pierwszych, lecz łączenia się także zewnętrznego w jedną gminę w tych chwilach, w których i sztuka nie chce już być panią, lecz jedynie sługą celów wyższych i świętych.

Wyrazić jednak należy na tem miejscu uznanie wykonawcom, a przedewszystkiem ślicznym dekoracyom p. Jasieńskiego i znakomitej reżyseryi p, Solskiego.

*Seweryn Berson.*

**U OO. Jezuitów.**

We środę o godzinie 7 wieczorem odbyło się w kolegium OO. Jezuitów przyjęcie na 50 nakryć, w którem wzięli udział wszyscy bawiący we Lwowie książęta Kościoła i reprezentanci władz.

Wczoraj przed południem przybyło do Lwowa około 100 wychowanków Zakładu OO. Jezuitów w Chyrowie pod przewodnictwem O. Lachmana T. J. Z dworca kolejowego udali się wychowankowie ze swym sztandarem na czele do kościoła OO. Jezuitów, gdzie O. Lachman przed cudownym obrazem Królowej Korony Polskiej odprawił cichą Mszę św. W czasie Mszy św. chór konwiktorów wykonał kilka pieśni religijnych.

Również wczoraj rano około godziny 10 przybyła do Lwowa kompania stanisławowska, licząca 1.500 osób pod przewodnictwem superyora tamtejszego, O. Miszkiewicza T. J. i wprost z dworca udała się do kościoła OO. Jezuitów, gdzie odprawił uroczystą sumę kapelan wojskowy, ks. Bogucki. W czasie nabożeństwa wypowiedział kazanie O. Gliwa T. J., a chór stanisławowskiej młodzieży szkolnej odśpiewał szereg pieśni religijnych.

**W klasztorze PP. Sercanek.**

We środę o godzinie 4 po południu zgromadziły się w klasztorze PP. Sercanek panie należące do kongregacyi Maryańskiej. Po podwieczorku w refektarzu klasztornym, udały się sodaliski do wspaniale przystrojonej kaplicy, gdzie przemówił do zgromadzonych O. Bratkowski T. J. Mowca podniósłszy znaczenie i szlachetny cel kongregacyi, wyraził życzenie, aby odtąd każda uczciwa praca społeczna wychodziła z łona kongregacyi sodalisek, aby siła i łączność były podwaliną dalszego jej rozwoju, a polskie niewiasty pobudzały przykładem młodsze pokolenie do pobożności, chroniąc je od prądów, grożących religii i Kościołowi.

Po uroczystem nabożeństwie dziękczynnem odnowiły prezydentki kongregacyi u stóp ołtarza śluby dzieci Maryi, poczem odśpiewano chórem pieśń „Serdeczna Matko".

**Drugi dzień.**

Wczorajszy, drugi dzień Kongresu Maryańskiego, rozpoczął się cichą Mszą św., którą o godzinie 8 rano odprawił w kościele archikatedralnym przed wielkim ołtarzem Najprz. ks. biskup tarnowski dr. Wałęga. W czasie Mszy św., chór Tow. „Echo" pod batutą p. Jana Galla wykonał sześć motetów kompozytorów: Józefa Beltjensa, J. Haagta, Jansena i Berckela.

Po Mszy św. udali się uczestnicy Kongresu do gmachu miejskiego Muzeum przemysłowego, gdzie odbyły się

**Posiedzenia sekcyjne.**

W sekcyi I. (Cześć N. Maryi P. w ogólności i w Polsce) wygłosili referaty pp.: A. Kościeński, inspektor szkolny: p. t. „Sodalicya Maryańska w szkołach średnich"; Sebalda Münnichowa: „Znaczenie Sodalicyi Maryańskiej dla nauczycielek"; Emilia Wyrobiszówna: „Znaczenie Sodalicyi Maryańskiej dla nauczycielek"; Włodzimiez Zagórski: „Zadanie społeczne akademickiej Sodalicyi Maryańskiej"; Kazimierz Zaczek: „O dotychczasowej działalności Sodalicyi Akademickiej w Krakowie"; Józef Konopka: „Sodalicya Maryańska Akademicka we Lwowie od jej założenia po dziś dzień"; Helena hr. Mycielska: „Sodalicye pań w Polsce"; Helena Czapelska: „Kongregacya Dzieci Maryi Sacré-Coeur we Lwowie; Cecylia hr. Plater-Zyberkówna: „O obowiązkach niewiast polskich w obec Jubileuszu Niepokalanego Poczęcia N. M. P."; Tekla Wehr: „Założenie i działalność Sodalicyi Maryańskiej pań niemieckich we Lwowie"; Celina Dębicka: „Działalność Dzieci Maryi krakowskich"; Witołd Truszkowski: „O krakowskiej Sodalicyi Maryańskiej kupieckiej"; ks. Józef Pechnik: „O rozwoju czci Matki Boskiej w szkołach ludowych"; M. Piechocka: „O czci ludu naszego do N. Maryi Panny"; Celina Stoińska: „Cześć Matki Najśw. w sercu niewiasty polskiej"; Wanda Fuxsówna, nauczycielka: „Cześć N. M. Panny a stanowisko niewiasty polskiej".

W sekcyi II. (Cześć N. Maryi Panny w poszczególnych częściach Polski) pp.: K. Lubecki: „Matka Boska w cywilizacyi polskiej"; ks. A. Górnisiewicz Kazn. Zak.: „O różańcu w Polsce"; Władysław hr. Tarnowski: „O szkaplerzu karmelitańskim w Polsce"; ks. kanonik August Blachut: „Kanonicy Loterańscy w Polsce"; ks. Szumski, Zak. kazn.: „Cześć M. B. w klasztorach dominikańskich w Galicyi"; O. Czesław Bogdalski: „O czci Matki Bożej w zakonie OO. Bernardynów"; „O czci M. B. w klasztorze PP. Benedyktynek w Staniątkach", „Cześć Niepokalanej Bogarodzicy w Zgromadzeniu Sióstr Niepokalanego Poczęcia N. M. P." i „Cześć N. M. P. w Zgromadzeniu Sióstr Nazaretanek"; ks. Słomiński: „Medalik cudowny. Nabożeństwo do N. M. P. z Lourdes u nas"; ks. opat Słotwiński: „Wielebny Stanisław Kaźmierczyk", jako gorący czciciel Niepokalanego Poczęcia N. M. P.".

W sekcyi IV. (Cześć N. Maryi Panny w literaturze i sztuce w Polsce) wygłosili referaty pp.: dr. Jerzy hr. Mycielski, prof. Wszechnicy Jagiellońskiej: „Matka Boża w malarstwie i w rzeźbie w Polsce"; prof. dr. W. Bruchnalski: „Bibliografia Matryologii Polskiej"; ks. prałat Józef Surzyński: „N. M. P. w muzyce polskiej" i dr. Józef Tretiak, prof. Wszechnicy Jagiellońskiej: „Cześć N. M. P. w poezyi polskiej".

**Uroczysta procesya.**

O godz. 4 po południu wśród dźwięków dzwonów i rzewnej pieśni „Witaj święta i poczęta niepokalanie" wyruszyła z kościoła archikatedralnego uroczysta procesya z cudownym obrazem N. Maryi Panny Łaskawej. W procesyi, która imponujące przybrała rozmiary, wzięło udział około 50.000 osób, drugie tyle tworzyło szpalery w ulicach, któremi wspaniały przechodził pochód.

Na czele pochodu szły liczne zastępy młodzieży szkolnej męskiej i żeńskiej, dalej bractwa kościelne z chorągwiami ze wszystkich kościołów i cerkwi lwowskich i podlwowskich, następnie cechy i stowarzyszenia rękodzielnicze ze sztandarami, stowarzyszenie Dzieci Maryi: kilkadziesiąt dziewcząt biało ubranych z białymi welonami narzuconymi na głowę, bardzo liczny zastęp Sokołów, pielgrzymka Maryańska ze Stanisławowa, uczniowie gimnazyum chyrowskiego ze sztandarem, Sodalicye Maryańskie (około 1000 pań), zakony, deputacye prawie wszystkich lwowskich Towarzystw, Towarzystwo strzeleckie ze sztandarem (członkowie we wspa-

---



# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

## DUSZA W ROZKWICIE.

(Z francuskiego).

IV.

(Ciąg dalszy).

I nagle rzekła:

— Coś mi przychodzi na myśl, papo: jeżeli ten pan posiada tak sławne młyny na kanale, *l'Abeille de Saint-Amand* powinna od czasu do czasu umieszczać o nim artykuły. Poszukajmy w ostatnich numerach, chcesz?

Zgodził się chętnie, ponieważ szalona jego Ninetka sobie tego życzyła. Poszli oboje aż na drugi koniec biblioteki, otworzyli szufladę i zaczęli uważnie przeglądać najświeższe numera *Abeille*.

Panna de Montberthier czytała głośno tytuły artykułów i kronikarskich zapisków.

Nagle zawołała:

„Nasze nowe turbiny!"

— To musi być o tem co szukamy! — rzekł hrabia wyciągając szyję w stronę córki.

I młoda dziewczyna czytać zaczęła, mrugając oczami dwa i trzy razy na sekundę, co było dowodem niezwykłego wzruszenia.

„Dwie nowe i potężne turbiny ustawione zostały na kanale. Ze swojem udoskonalonem urządzeniem ta fabryka, która nie istniała jeszcze przed trzema laty, może być dziś uważana jako jedna z najznaczniejszych w zachodniej Francyi. Zapisujemy przybycie brygu „Saint-Joseph" z la Plata, z 700 tonami zboża dla domu pp. Saverne i Ski".

Przeczytawszy ten ustęp Nina przbrała minę dumną.

— A nie mówiłam ci, papo?...—Siedmset ton zboża! Dwie turbiny! Dom najznaczniejszy w zachodniej Francyi!... Musi być bogaty, bardzo bogaty! Mógłby odkupić zamek!

Hrabia nie wyglądał taki zachwycony, jak córka.

— Jest tam „Saverne i Ska" — uczynił uwagę. — Jeżeli tam jest kto bogaty, to może owa spółka.

Ta uwaga ochłodziła nieco zapał Niny.

— Och! papo! nie jesteś wcale zachęcający — rzekła — a jeżeli ja chcę, żeby on był bogaty!

— Dobrze, dobrze! będzie nim! — odrzekł hrabia pojednawczym tonem.

Ale za chwilę oczy młodej dziewczyny zapłonęły.

— Jest nim, papo! jest... Czytaj to!— zawołała ukazując inny ustęp z *l'Abeille de Saint-Amand*.

Ojciec Niny czytał:

„Dowiadujemy się, że pan de Saverne, który nie tylko jest znakomitym dyrektorem młynów, ale także jednym z wybitniejszych naszych archeologów, nabył właśnie za sumę piętnastu tysięcy franków posążek z kości słoniowej odkryty niedawno w grocie Monbrichet (Oise)".

„Ten posążek cudownie wykończony, może być uważany za jeden z artystycznych, najcenniejszych okazów z epoki starożytnej. Pan de Saverne ma zamiar przekazać ten posążek na rzecz Muzeum w Luwrze".

Młoda dziewczyna tryumfowała.

— Ach! — a co mówiłam? — Piętnaście tysięcy franków za posążek! I pragnie przekazać to Luwrowi! Co za człowiek, nieprawdaż?

Przez cały kwadrans jeszcze przeglądała gazety, ale nic już nie znalazła.

— Ale co mi przychodzi na myśl — rzekła powstając szybko z miejsca — prawda, że jeden z naszych dzierżawców pochodzi z Saint-Amand?

— Tak.

— Który?

— Bertrand, Bertrand-le-Manchot.

— A więc musi pewnie znać pana de Saverne?

— Rzeczywiście.

— Chodźmy zobaczyć się z Bertrandem, dobrze?

Poszli więc oboje wypytać Bertrandale-Manchot, który niedaleko mieszkał. — Przybyli do niego za kilka minut. Bertrand znał doskonale pana de Saverne. Jakże? — pożyczył mu przecież raz ognia do cygara na placu Gambetty!

— Piękny mężczyzna, dalibóg, panie hrabio! — i wybornie umie prowadzić swoich ludzi! Ach! tak tańczą, jak im każe.... Był przecie w kirasyerach.

— W kirasyerach? — zawołała Nina z zachwytem.

I ośmieliła się zapytać:

— W jakim wieku jest pan de Saverne?

— Ha! — może mieć.... Ile może mieć?... ze czterdzieści pięć lat?

— Nie więcej?

Oblicze młodej dziewczyny wyrażało pewne rozczarowanie.

Wolałaby, żeby był stary. Czy ją zechce, będąc tak młodym, tak pięknym i tak bogatym? Nie gniewała by się, gdyby się dowiedziała, że nosi perukę.

Na nieszczęście Bertrand nie zauważył nic podobnego.

Co do pani de Saverne, Nina mogła się dowiedzieć wszystkich szczegółów. Dzierżawca powiedział jej, że nieboszczka była chuda, — co jej się bardzo podobało — i blondynka — co ją uszczęśliwiło.

— Gdybym mogła być do niej podobna! — pomyślała.

— Czy ten pan ma dzieci? — pytał dalej hrabia, widząc, jak bardzo ta indagacya zajmuje jego córkę.

— Dzieci? — odrzekł le Manchot. — Nie. Zdaje mi się, że nie. Jest tylko siostrzeniec.

— A czy ten pan nie ma zamiaru się żenić?

Och! — jakże Nina drżała, słysząc to pytanie! — Czemu ojciec o to pyta?

— Żenić się? — odrzekł Bertrand. — Bardzo możliwe. Ale nic o tem nie słyszałem.

Jakże Nina była szczęśliwa! — Z chęcią była by ucałowała wieśniaka, który tak pięknie odpowiedział!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wdowom i sierotom po emerytach, powiększa ilość pięcioleci do sześciu, umożliwia nauczycielom prowizorycznym zyskanie jednego pięciolecia, przyznaje nauczycielom stałe wynagrodzenie w razie przeniesienia z urzędu na inną posadę.

Nie wspominam tu o licznych innych drobniejszych zmianach. Finansowe następstwa tych zmian nie dadzą się z całą ścisłością oznaczyć; dziś nie przedstawiają one znacznego obciążenia budżetu szkolnego, lecz róść będą stopniowo.

Pomimo wielkich trudności finansowych nie wahał się Wydział krajowy wniosków tych wys. Sejmowi do uchwały przedłożyć, gdyż uważa je za słuszne i sprawiedliwe, a nadto zeszłoroczną uchwałą sejmową wyraził już wys. Sejm w zasadzie gotowość zgodzenia się na proponowane zmiany.

Przedkładamy ponownie wnioski w sprawie włości rentowych; tym razem na podstawie zupełnego porozumienia z Rządem tak, że dziś już wyłącznie od woli wys. Izby zależy, by ta nowa a pożyteczna instytucya weszła w życie.

Myślą przewodnią tej ustawy jest i pozostanie utrzymanie i zachowanie istniejących średnich gospodarstw włościańskich, tworzenie nowych gospodarstw, mających te same warunki. Chodzi więc oto, by włościanin ziemię, którą dziś posiada w swych rękach, utrzymał, względnie, by ją nabyć mógł w warunkach gospodarczych zdrowych, któreby dawały możliwą pewność, że ta posiadłość włościańska niezmniejszona w tych samych rękach pozostanie.

Zdaje mi się, że nie ma nikogo w tej Izbie i w kraju, któryby nie przyznał, że cel ten odpowiada interesom i potrzebom kraju i odpowiada gorącemu życzeniu ludności wiejskiej.

Innych celów ustawa ta niema i nigdy mieć nie będzie. Wydział krajowy świadomy jest trudności, jakie powstaną przy przeprowadzeniu tej ustawy, a polegają one przedewszystkiem w tem, że pod względem finansowym i administracyjnym akcya cała musi być zcentralizowaną w komisyi rentowej, względnie w Wydziale krajowym, a z drugiej strony przeprowadzenie jej jest tylko możliwe przy obywatelskiem, gorliwem współdziałaniu czynników miejscowych u dołu.

Pomimo tych i wielu innych trudności, sądzę, że one przełamać się dadzą, a jeżeli projekt ten stanie się ustawą, będzie rzeczą Wydziału krajowego i moją widzieć we włościach rentowych jeden z najważniejszych, najwdzięczniejszych naszych obowiązków, a przy przeprowadzeniu tej ustawy pozyskać względnie zapewnić dla dobra kraju i włościaństwa współudział i pomoc tych także, którzy dziś są tego projektu przeciwnikami. Otuchą i bodźcem jest dla mnie niezwykły rozwój drugiej pokrewnej instytucyi z inicyatywy wys. Sejmu świetnie rozwijającej się.

Około 400 istniejących kas Raiffeisenowskich, przeszło ośm milionów wkładek oszczędności, którymi rozporządzają, przeszło 10 milionów udzielonych pożyczek, oto rezultat rozwoju kas Raiffeisena po latach pięciu. Wspominam o tem dlatego, by zachęcić do dalszego tworzenia tych kas, a zarazem dodać otuchy i ufności we własne siły.

Ustawa komasacyjna, która z wielu stron spotykała się z niedowierzaniem, weszła nareszcie w życie, a ludność wiejska w tych gminach, w których roboty się rozpoczęły z wielkiem zadowoleniem ułatwia działanie komisyi komasacyjnej.

Uchwalona w zeszłym roku ustawa o biurach pośrednictwa pracy uzyskała Najwyższą sankcyę, a Wydział krajowy czyni obecnie przygotowania, by już w ciągu zimy w pewnej ilości powiatów biura pracy powstały. Sądzę, że w organizacyi tych biur należy postępować powoli i ostrożnie. Zdaje mi się, że przy wejściu w życie tej ustawy przesadne były wypowiadane obawy z jednej, a nadzieje z drugiej strony. Ustawa sama nie przyniesie jeszcze spodziewanej korzyści, stwarza ona tylko ramy do działania dla ludzi dobrej woli w Reprezentacyach powiatowych i w gminach miejskich, a Wydziałowi krajowemu daje możność ułatwiania i regulowania akcyi powiatów i miast.

Zanim nasza organizacya weszła w życie, odezwał się już o niej głos interesowanych pracodawców za granicami państwa, którzy przez swą oficyalną reprezentacyę oświadczyli, że i nadal pozostaną w stosunkach z agentami prywatnymi, a nie z krajowemi biurami pracy. Widocznie i słusznie uznali, że lepszymi zastępcami ich interesów będą agenci.

W myśl uchwał wys. Sejmu przedkłada Wydział krajowy 3 oddzielne sprawozdania o melioracyach, o regulacyi rzek kanałowych i o budowie kanałów.

W sprawie regulacyi rzek kanałowych Namiestnictwo wykończyło już projekt generalny, gdy jednak Ministerstwo wyasygnowało tylko 25 procent zasiłku państwowego na r. 1904, przeto i Wydział krajowy mógł wyasygnować tylko 25 prc. datku krajowego, a roboty przygotowawcze rozpoczęły się tylko na Rabie, Stryju i Bystrzycy.

Budowa kanałów w roku bieżącym rozpoczętą nie będzie, a reambulacya dla przestrzeni Zator-Kraków dotąd nie została zarządzoną. W skutek tego uchwalona w budżecie na r. 1904 dotacya krajowa przeniesioną została na r. 1905.

Wydział krajowy poczynił potrzebne starania w sprawie wykonania robót melioracyjnych w łączności z budową kanału spławnego Zator-Kraków. Wynik tych zabiegów i stan rokowań znajdzie wys. Izba w sprawozdaniu o budowie dróg wodnych.

W sprawozdaniu o regulacyi rzek kanałowych znajdzie wys. Sejm dokładny przebieg starań Wydziału krajowego o regulacyi górnego biegu rzek kanałowych z funduszu na regulacye tych rzek przeznacznego.

Wydział krajowy nie ponawia w tym roku projektu do zmiany ustawy o rzekach kanałowych dla ustawowego zabezpieczenia regulacyi górnych biegów w obec uzasadnionej nadziei, że przedłożenie o regulacyi górnych biegów niektórych przynajmniej rzek przez Rząd wniesione zostanie.

Jeżeli dziś dzięki gorliwemu i życzliwemu poparciu Pana Namiestnika na przychylne stanowisko Rządu w tej sprawie liczyć możemy, to może wolno mi, nie wchodząc w inne szczegóły przebiegu tej sprawy, stwierdzić, że inicyatywa Wydziału krajowego była zgodną z interesem kraju i nie pozostała bezskuteczną.

Między przedłożeniami Wydziału krajowego znajdziecie Panowie i sprawozdanie, które się od szeregu lat niestety powtarza, o skutkach klęsk elementarnych, a w tym roku posuchy.

Na podstawie sprawozdań i informacyj stwierdzić należy, że posucha stała się powodem wielkiego braku paszy i pod tym względem sprowadziła na cały kraj wielką klęskę. Pod względem innych ziemiopłodów zmniejszyła znacznie spodziewane rezultaty w pewnej części kraju.

Pomoc publiczna przedewszystkiem potrzebna dla umożliwienia i ułatwienia zakupna paszy, a zdaje mi się, że liczyć można na to, że pomoc ta przez Państwo udzieloną będzie.

W obec stosunków finansowych kraju Wydział krajowy nie mógł przedstawić wniosku na udzielenie rolnikom wydatnej pomocy z funduszu krajowego i poprzestać musiał na wniosku, by Sejm przyjął gwarancyę za pożyczki, któreby w razie koniecznym powiaty lub gminy zaciągnąć chciały, celem przyjścia ludności z pomocą.

Wydział krajowy nie sądzi, by roboty publiczne dla dania ludności zarobku kosztem funduszu krajowego były konieczne a to tem bardziej, że właśnie w tych powiatach, które najbardziej posuchą dotknięte zostały, w roku bieżącym i w roku przyszłym wykonywane będą tak wielkie roboty publiczne, że miejscowe siły robocze z trudnością tylko im podołać potrafią.

*(Po rusku)* Witam serdecznie posłów narodowości ruskiej, witam z tą uzasadnioną nadzieją, że rozstrój, jaki między nimi a większością tej Izby w ciągu ostatniej sesyi powstał, przy wspólnej pracy dla dobra kraju, wzajemnej wyrozumiałości i dobrej woli, nie tylko ustąpi, ale i w zapomnienie pójdzie. Mam nadzicję, że znajdą się drogi i środki, by na podstawie wspólnego porozumienia istotne kulturalne potrzeby narodu ruskiego znalazły w tej Izbie i w tej sesyi przychylne i pomyślne załatwienie.

Sądzę też, wierny temu, co już kilkakrotnie w tej Izbie wypowiadałem, że zaspokojenie rzeczywistych potrzeb kulturalnych Rusinów jest nietylko jednostronnem spełnieniem życzeń narodowości jednej, lecz jest zarazem zgodne z interesem całego kraju, który pragnie uspokojenia i wspólnej, rzeczowej, na dobrej wierze opartej pracy. Ale zarazem wnoszę gorący apel do Was Panowie, byście w sprawach, które według naszych najlepszych i najszczerszych intencyj podkładu narodowościowego nie mają, w których obca nam jest jakakolwiek myśl uboczna prócz celów nam i wam zupełnie wspólnych, byście naszej dobrej woli nie podawali w wątpliwość; nie przypisywali nam intencyj, których nie mamy, a tem samem nie utrudniali dobrowolnie, jeżeli nie zgody, to przynajmniej porozumienia, jakiego wasz i nasz interes równie stanowczo wymaga.

*(Po polsku)* Nakoniec kilka słów tylko o budżecie i finansowem położeniu kraju. Przedkładając projekt preliminarza na rok przyszły, starał się Wydział krajowy z wszelką możliwą jasnością przedstawić obecne i przyszłe finansowe położenie kraju.

Projekt budżetu na r. 1905 ma w sobie wyraźne i smutne znamiona bardzo trudnego położenia finansowego kraju, bo równocześnie zawiera projekt 6 milionowej pożyczki, podwyższenie dodatków do podatków, odroczenie o rok wydatków, opierających się na uchwałach wys. Sejmu i wprowadzenie do dochodów kilku pozycyj, które są właściwie zużyciem zapasu specyalnych funduszów. Stan ten rzeczy i jego powody nie są dla wys. Izby niespodzianką. Zwracałem już na to uwagę wys. Izby z tego miejsca, Wydział krajowy i komisya budżetowa od lat kilku przewidywały dzisiejszy stan rzeczy. Wzrost wydatków niezmiernie szybki w kilku działach administracyi, wzrost spowodowany częścią obowiązującemi ustawami przy nieznacznym stosunkowo wzroście siły podatkowej, przy niezmienionej stopie dodatków krajowych, musiał doprowadzić do tego, że nawet normalnych wydatków dotychczasowymi dochodami pokryć nie jesteśmy w stanie.

Nie chcę nużyć wys. Izby szczegółami cyfrowymi, powiem tylko, że wydatki wzrosły w przeciągu lat ośmiu o 10 milionów, a w tem wydatki na szkoły ludowe o 6 milionów. Wydatność halerza dodatków wzrosła w tym samym czasie tylko o 24 halerzy, co czyni przy dotychczasowej stopie dodatków $1^1/_2$ miliona.

Dochody z opłat konsumcyjnych wzrosły o $6^1/_2$ miliona, a gdy wysokość dodatków do podatków wynosiła 60 lub 61 halerzy i nie uległa przeto od r. 1895 zmianie, dlatego różnica między wzrostem dochodów a wydatków normalnych nie wliczając jakichkolwiek inwestycyj, wynosi już dziś 2 miliony.

Taki jest stan rzeczy dzisiaj, a będzie z każdym rokiem gorszy z powodu wzrostu wydatków, niezawisłego od woli wys. Sejmu, będzie zatem coraz gorszy nawet i wtedy, gdyby wys. Sejm zechciał w tych wypadkach, w których to bez szkody kraju jest możliwe, wstrzymać względnie odroczyć inwestycye i wydatki, które w tej chwili przenoszą możność finansową kraju.

Jest moim obowiązkiem zwrócić uwagę wysokiego Sejmu na bardzo trudne położenie Wydziału krajowego, który z jednej strony świadom swojej odpowiedzialności w obec położenia finansowego kraju, widzi konieczność oszczędności w wydatkach, a może bardziej jeszcze w nowych projektach, z drugiej zaś strony, jest on obowiązany spełnić ściśle i bezwarunkowo nietylko uchwały wysokiej Izby, ale jej intencye i wskazówki, które w bardzo wielu działach administracyi krajowej domagały się w ostatnich latach, a szczególniej podczas zeszłorocznej sesyi sejmowej od Wydziału krajowego inicyatywy i wniosków, które na dziś i na przyszłość skarb krajowy bardzo znacznie obciążą.

W sprawozdaniach Wydziału krajowego znajdzie wysoki Sejm wyraz tego trudnego położenia. Wydział krajowy bowiem spełniając ściśle polecenie Sejmu, przygotował w sprawie niektórych inwestycyj podstawę do powzięcia stanowczych uchwał, o ile je wysoki Sejm za właściwe uzna, ale zarazem raz jeszcze zwrócił uwagę na finansowe konsekwencye powziąć się mających uchwał.

Przedkładając wniosek podwyższenia dodatków o 5 halerzy, Wydział krajowy świadomy jest, że ciężar to znaczny, jednak nieunikniony, gdyż Wydział krajowy uważa pokrywanie bieżących stałych wydatków drogą pożyczek za rzecz wykluczoną, jeżeli się nie mamy zrzec na długie lata normalnych i zdrowych stosunków gospodarki finansowej kraju, jeżeli nie mamy narazić jego przyszłości nietylko finansowej, ale i politycznej na poważne niebezpieczeństwa.

Sądzę, że wzgląd ten będzie dla wysokiego Sejmu dostatecznym dla przyjęcia wniosków finansowych Wydziału krajowego.

Przypominam zresztą, iż przed rokiem 1895 stopa dodatków od podatków była o 5 centów wyższą, niż dzisiaj.

Podwyższeniem proponowanem dodatków do podatków uzyskujemy tylko chwilową równowagę budżetową, a już w roku 1906 grozi nam nowy i znaczny niedobór. Chcąc oprzeć możliwą sanacyę na gruncie realnym w granicach dzisiejszego systemu podatkowego, widzę środek na razie tylko jeden, to jest, uzyskanie ponownego znacznego podwyższenia państwowego podatku od wódki na rzecz krajów, przy równoczesnej, jak najściślejszej oszczędności.

Jeżeli wysoki Sejm myśl tę uchwałą swoją poprzeć zechce, poczyni Wydział krajowy natychmiast potrzebne kroki wstępne, celem wspólnej akcyi wszystkich krajów Monarchii. Zachęcając wysoką Izbę przez przedłożenie rzeczywistego położenia finansowego kraju do ścisłości i oszczędności, nie sądzę, by następstwem zastosowania tych zasad miał być zastój w rozwoju i podniesieniu kraju; przeciwnie, sądzę, że wysoki Sejm może rozpocząć obrady swoje w przekonaniu, że w granicach 27 milionowego budżetu jest sposobność do pracy i działania, jest możność postępu stopniowej poprawy stosunków.

Rozpocznijmy nasze obrady myślą o Tym, który jest zawsze naszego kraju najpotężniejszym opiekunem, dla którego żywimy wszyscy niezmienione uczucia wierności, przywiązania i wdzięczności i wznieśmy okrzyk: Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I. niech żyje.

Okrzyk ten powtórzyła Izba potrzykroć z zapałem.

Mowę JE. P. Marszałka krajowego przerywała Izba kilkakrotnie hucznymi oklaskami.

Z kolei zabrał głos JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki i przemówił w te słowa:

Wysoki Sejm niejednokrotnie i całkiem słusznie wyraża życzenie, ażeby sesya sejmowa bywała zwoływaną w takim czasie, iżby było możliwem jeszcze przed rozpoczęciem odnośnego roku uchwalić budżet i zapewnić tem samem spokojną i racyonalną gospodarkę Wydziału krajowego. Zgodnie z tem życzeniem i z tą potrzebą został Sejm w tym roku, podobnie jak w roku zeszłym, zwołany w jesieni i sądzę, że będzie mógł trwać czas dostateczny do przeprowadzenia dokładnej i gruntowej dyskusyi.

Pierwszą i najważniejszą troską będzie finansowa sytuacya kraju. Wydział krajowy ciężką ofiarą podwyższenia stopy dodatków krajowych i rozłożeniem pewnych wydatków o charakterze inwestycyjnym na raty annuitetowe i pokryciem ich krótko trwałą pożyczką, doprowadził preliminarz na rok przyszły do równowagi. Niepodobna jednak sobie ukrywać, że już w najbliższej przyszłości ta nieodzownie konieczna równowaga stanie się coraz trudniejszą do osiągnięcia — i zdaniem mojem należałoby zastanowienia się nad środkami zaradczymi nie odkładać na czas późniejszy i nie zadawalać się tą pociechą, że jeszcze w najbliższym roku ta równowaga utrzymaną będzie. Już dziś należy rzeczywistości spojrzeć śmiało w oczy, zdać sobie jasno i dokładnie sprawę z sytuacyi i poczynić zawczasu kroki przygotowawcze, ażeby grożącym wielkim deficytom stawić zaporę. Jego Ekscelencya Pan Marszałek podniósł już tę myśl w swojej przemowie; z pewnością nie jeden z posłów tej wysokiej Izby już ją pierwej podzielał, a ja ze swej strony mogę tylko zapewnić wysoką Izbę, że będę uważał za jeden z najważniejszych moich obowiązków poprzeć, w miarę mej możności, usiłowania w tym kierunku czynione; że gotów jestem współdziałać w obmyślaniu i przeprowadzeniu odnośnych starań.

Ces. Król. Rząd nie przedstawia w tym roku żadnych przedłożeń do powzięcia uchwał, jednak zaznaczyć muszę, że niektóre przedłożenia Wydziału krajowego były przedmiotem poprzedniego porozumienia się z centralnym Rządem — i w tym kierunku wspomnę tylko o tak ważnej i ogólnie pożytecznej ustawie, jak ustawa o włościach rentowych, co do której nastąpiła zgoda tak co do samej ustawy, jak i co do uwzględnienia najważniejszych przez Sejm uchwalonych rezolucyj.

Co się tyczy działalności Rady szkolnej krajowej, stwierdzić wypada z zadowoleniem stały postęp, w granicach możności finansową kraju zakreślonych, pod względem przyrostu szkół ludowych i dobrych budynków szkolnych, przekształcania szkół istniejących na więcejklasowe, organizacyi szkół wydziałowych i pospolitych wyższego typu w gminach miejskich, tudzież obsadzania posad przy szkołach wiejskich siłami ukwalifikowanemi. Ważnym nabytkiem dla szkolnictwa ludowego jest założenie w ubiegłym roku nowego seminaryum nauczycielskiego męskiego w Starym Sączu. Zgodnie z życzeniem Sejmu i z istotną potrzebą, nie ustaje Rada szkolna w zabiegach około przysparzania krajowi nowych publicznych seminaryów nauczycielskich, popierając zarazem zakładanie prywatnych.

W bieżącym roku zostały otwarte trzy nowe szkoły średnie, przez co w pewnej mierze uchylono przepełnienie, panujące w dotychczasowych zakładach. W obec jednak ciągle nadmiernie rosnącej frekwencyi i powiększenia się liczby uczniów szkół średnich nie mogą wszystkie usterki pod względem odpowiedniego umieszczenia uczniów być odrazu usunięte, jakkolwiek w ostatnich dwu latach założono już 6 nowych szkół średnich, a w najbliższym roku otwarcie dalszych niewątpliwie nastąpi.

W myśl uchwał sejmowych Rada szkolna kraj. starała się stale o pomnożenie liczby inspektorów szkolnych krajowych i okręgowych. Uzyskano już nową posadę czwartego inspektora krajowego dla szkół średnich. Co do inspektorów okręgowych, to po zaopatrzeniu w osobnego inspektora wszystkich dotychczasowych okręgów szkolnych, spodziewać się wolno, że w najbliższym czasie najliczniejsze i najwięej potrzebujące w tym względzie okręgi, przedewszystkiem lwowskie, uzyskają pomnożenie sił.

Na wezwanie Wydziału krajowego, wystosowane po myśli uchwały sejmowej, przedstawiła Rada szkolna krajowa wyczerpującą i szczegółowo umotywowaną opinię w ważnej dla nauczycieli sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

W osobnem sprawozdaniu przedłożyła Rada szkolna krajowa opinię w sprawie założenia gimnazyum z językiem wykładowym ruskim we wschodniej części kraju, biorąc w zakres swych badań, stosownie do życzenia Sejmu, również kwestyę utrakwizmu. Rada szkolna krajowa, wydając tę opinię,

miała na uwadze czysto rzeczowe momenta, a nie wątpię, że wys. Sejm z całą życzliwością zbada tę sprawę i postąpi w myśl zasad, któremi się zawsze kierował w spełnianiu potrzeb kulturalnych narodu ruskiego, których słuszność i rzeczywistość uzna.

Przy tej sposobności muszę jeszcze zaznaczyć, że wydane przez Radę szkolną krajową zarządzenia odniosły pomyślny skutek i że w zeszłym roku nie można było zauważyć w wewnętrznem życiu szkół średnich żadnych agitacyj narodowych lub społecznych. Nie mogę jednak powiedzieć, ażebyśmy nie mieli wciąż do walczenia ze społecznemi lub narodowemi agitacyami, wychodzącemi z poza szkoły i to tak w gimnazyach polskich, jak ruskich. Działanie na młode umysły, nie mogące jeszcze mieć własnego wyrobionego sądu, odrywanie ich od obowiązków, to jest od nauki, uważam za ciężki grzech w obec własnego społeczeństwa — ruskiego czy polskiego — a jakkolwiek walka z podobnemi agitacyami jest nadzwyczaj utrudnioną, to jednakowoż wszelkich starań dołożę, ażeby tym szkodliwym postronnym wpływom tamę położyć.

W czerwcu r. b. zebrała się pierwszy raz na zasadzie ustawy z roku 1901 komisya regulacyi rzek, a tem samem zaczęła się tak ważna dla kraju praca. Już poprzednio przeprowadziły i ukończyły organa Namiestnictwa wszystkie potrzebne roboty przygotowawcze. Muszę z przyjemnością zaznaczyć, że w obradach komisyi osiągnięto zupełną zgodność wszystkich czynników, biorących udział w komisyi, tak, że wszystkie uchwały zapadły jednomyślnie. Z obszernego drukowanego protokołu komisyi, który zostaje udzielony Wydziałowi krajowemu, będą Panowie mogli powziąć dokładną wiadomość o obradach i uchwałach. Przy tej komisyi oświadczyli sią zastępcy budowy kanałów względnie Ministerstwa handlu za zabudowaniem potoków górskich w dorzeczu Skawy i Soły, kosztem funduszu kanałowego, uznając ważność tej regulacyi dla projektowanego kanału Wisła-Odra. Mam też wszelką nadzieję, że zasada ta znajdzie zastosowanie także przy innych rzekach, mających doniosłość dla projektów dalszego kanału.

(Po rusku). Na mocy powziętych uchwał zorganizowało Namiestnictwo na razie sześć kierownictw budowy i robota w tym roku rozpoczętą zostanie. Koszta generalne regulacyj rzek, wspólnie z krajem wykonać się mających, wynoszą przeszło 8,000.000 koron więcej, niż przybliżony kosztorys komisyi wodnej wysokiego Sejmu z roku 1901 opiewał. — Co do pokrycia tej nadwyżki, jak również co do przedłużenia regulacyi niektórych rzek, szczególnie Skawy, przedłożę wysokiemu Sejmowi we właściwym czasie odpowiednie wnioski, po porozumieniu się z Wydziałem krajowym.

(Po polsku). Miałem nadzieję, że w tym roku będzie już można zacząć regulacyę Rudawy pod Krakowem, która ma być wykonaną na koszt państwowej nadzwyczajnej dotacyi wodnej. Projekt szczegółowy i kosztorys tej budowy był już na wiosnę gotowy, jednakowoż sprawa ta jest ściśle związana z kwestyą przeprowadzenia kanału pod Krakowem i zabezpieczenia na przyszłość tego miasta od klęsk powodzi. A gdy gmina miasta Krakowa wystąpiła z oddzielnym nowym projektem przekopu na Wiśle i innego przeprowadzenia kanału, a operat techniczny tego projektu przedłożyła dopiero z końcem lipca b. r., musiała być na razie robota regulacyjna na Rudawie wstrzymana.

Jak Panom wiadomo, udzielił Rząd zapomóg dla okolic, klęskami elementarnemi dotkniętych, w wysokości 3,500.000 koron. Dzięki tej pomocy, która częściowo została użyta na bezprocentowe pożyczki, częściowo na roboty publiczne, a w znikającej tylko części wprost na zapomogi bezzwrotne, przeszedł rok bieżący bez objawów głodowej nędzy. Niewątpliwie, że udzielone subwencye nie mogły ani w części wynagrodzić poniesionych strat, — ale tak jak w przeszłym roku, znowu zaznaczyć muszę, że nie może być zadaniem Państwa wynagradzać chociażby najcięższe elementarne straty, lecz tylko przychodzić z pomocą tam, gdzie ona jest nieodzownie potrzebna i gdzie bez niej groziłoby widmo głodu albo co najmniej stałe zubożenie ludności.

Dwie klęski w tym roku bardzo ciężkie nawiedziły kraj, a były niemi: długotrwała posucha i w związku z tem stojące liczne pożary. Jakkolwiek klęska tegoroczna jest zmniejszoną o tyle, że w znacznej części kraju zboża, a szczególnie ozime, wydały dobre plony, to jednak brak paszy, a w skutek tego obawa wielkiego wyzbywania się inwentarza przez ludność, wymagać będzie również pomocy Rządu. Nie potrzebuję Panów zapewniać, że uznając tę potrzebę starać się będę usilnie, ażeby pomoc państwowa była krajowi naszemu udzieloną w odpowiedniej mierze. Pomoc ta musi być również udzieloną niektórym spalonym miastom, a w pierwszym rzędzie dla Brzeska i Sokołowa, dla których w ostatnich dniach wyznaczyłem już znaczniejsze subwencye.

Niedość jednak jest starać się choć w małej części wynagrodzić szkody, pożarem zrządzone, ale należy wszelkiemi siłami dążyć do zapobieżenia w przyszłości podobnym klęskom. Wdzięczne tu mają zadanie ciała autonomiczne, które przez ścisłe przestrzeganie przepisów ogniowo-budowlanych, oraz dokładne wykonywanie policyi ogniowej, największe rezultaty osiągnąć mogą. Do nich więc zwracam apel, zapewniając, że gdziekolwiek tylko zajdzie tego potrzeba, organa rządowe jak najchętniej iść im będą na rękę.

Życząc pracy Panów jak najlepszej pomyślności proszę przyjąć z mej strony szczere zapewnienie, że zawsze będę gotów w miarę mej możności ułatwiać pracę wysokiego Sejmu i starać się o przeprowadzenie zapadłych tu uchwał.

Mowę JE. P. Namiestnika przerywała Izba kilkakrotnie oklaskami, a gdy P. Namiestnik skończył mówić, odezwały się w całej Izbie huczne oklaski.

Następnie przedstawił JE. P. Namiestnik Sejmowi Komisarza rządowego, P. Wiceprezydenta Namiestnictwa Włodzimierza hr. Łosia.

JE. P. Marszałek krajowy zabrawszy powtórnie głos, tak przemówił:

W chwili, gdy rozpoczynamy nasze obrady, ciśnie się do serc naszych smutna myśl, że brak między nami Tadeusza Romanowicza, jednego z najdawniejszych członków tej Izby, jednego z najdzielniejszych między tymi, którzy życie swoje służbie kraju poświęcili.

Nad grobem ś. p. Romanowicza starałem się wypowiedzieć nietylko to, co serce czuło i osobiste przekonanie wypowiedzieć nakazywało, ale starałem się być wyrazem Izby, której mam zaszczyt przewodniczyć.

Dziś przypomnę już tylko, że kraj i Sejm stracił w nim siłę niepospolitą, świetny talent, umiejętność i niezrównaną gorliwość w pracy, połączoną z wyborną znajomością spraw i potrzeb kraju, a czystość charakteru, wierność zasadom i gotowość poświęcenia i ofiarności dla kraju jednały mu szacunek wszystkich. Cześć niech będzie jego pamięci, którą przechowamy w serdecznem koleżeńskiem uczuciu, a tych uczuć wyraz znajdzie miejsce w protokole naszych obrad.

Pamięć zmarłego uczciła Izba przez powstanie.

Po udzieleniu dłuższych urlopów rektorowi prof. dr. Kalinie i JE. P. Ministrowi dr. Piętakowi i odesłaniu pisma sądu obwodowego w Cieszynie o wydanie posła ks. Stojałowskiego do komisyi prawniczej, zabrał głos poseł dr. Oleśnicki i złożył imieniem posłów ruskich następujące owiadczenie: My członkowie klubu ruskich posłów sejmowych wybrani przy uzupełniających wyborach 14 czerwca 1904, wstępujemy dziś do Sejmu po znamiennych precedensach, które jasno i wyraźnie zaznaczają dzisiejsze nasze stanowisko polityczne i naszą rolę w Sejmie. Poprzednia sesya zaznaczyła się niebywałymi dotychczas w historyi tego Sejmu faktami bezprzykładnego ignorowania najsprawiedliwszych i najkonieczniejszych naszych postulatów. Większość sejmowa przeszła do porządku dziennego nad naszym głosem w tych sprawach, w których stała za nami zgodnie opinia całego narodu ruskiego w kraju, poparta licznemi manifestacyami i tysiącami protestów, wniesionych drogą petycyj do Sejmu, a równocześnie dała dowód skrajnej nietolerancyi wobec ruskiego narodu, odmawiając zaspokojenia jego najkonieczniejszych kulturnych potrzeb, przyznanych przez kompetentne władze i najwyższe czynniki Państwa. Ta ciężka krzywda wywołała konieczność ustąpienia naszego z Sejmu i oddania naszych mandatów temu narodowi, który w swoich najsprawiedliwszych prawach i w swoich najświętszych uczuciach ucierpiał od sejmowej większości niesłychaną niesprawiedliwość i zniewagę.

Ten nasz krok aprobował cały naród ruski na więcej, niż 50 wiecach zwołanych we wschodnich powiatach naszego kraju, a przeprowadzone wybory uzupełniające, przy których nie brakło w wielu powiatach wyborczych silnej akcyi w celu wydarcia nam mandatów, dają najlepszy dowód, że nasze stanowisko polityczne i taktyka nasza w tym Sejmie, były zgodne z przekonaniem i intencyami całego narodu ruskiego w kraju, że my byliśmy tutaj odgłosem jego myśli, rzecznikami jego uczuć.

Idąc za wezwaniem narodu, wstępujemy dziś do Sejmu tego wzmocnieni nowym wyborem jako wyraźną aprobatą naszego postępowania ze strony narodu i wyborców i oświadczamy na wstępie, że zajmujemy to samo stanowisko, stanowcze i wyraźne stanowisko opozycyi, na jakiem staliśmy dotąd i stać będziemy na niem stanowczo, póki większość sejmowa nie zmieni swojej dotychczasowej polityki w obec narodu ruskiego, jego żądań, potrzeb i interesów; dokąd nie będziemy traktowani jako równorzędni sobie przedstawiciele równego w kraju narodu i dopóki ta większość nie zrozumie, że tylko w pełnej sprawiedliwości w obec tego narodu możliwa pożyteczna działalność Sejmu całego kraju.

A to stanowisko obowiązani jesteśmy zaznaczyć tem dobitniej, że na porządku dziennym już pierwszego posiedzenia sejmowego widzimy ponownie sprawę włości rentowych, którą cały naród ruski uważa za ciężki zamach na swe prawa i swoją egzystencyę i którą głos całego narodu kazał nam z całą siłą zwalczać.

Wzmocnienie mandatów ponownym dowodem zaufania naszych wyborców wskazuje nam jasną drogę dalszej akcyi. Na sejmową większość spadnie odpowiedzialność, jeżeli ruski naród nabierze przekonania, że w tej Izbie nie ma dla niego ni prawa ni sprawiedliwości.

Członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński wniósł następnie, by ilość członków w niektórych komisyach wybrać się mających zmniejszono. Dr. Wereszczyński zaproponował do komisyj: administracyjnej 17 członków, bankowej 15, budżetowej 21, drogowej 15, gminnej 15, gospodarstwa krajowego 17, górniczej 9, kolejowej 15, petycyjnej 21, podatkowej 13, prawniczej 11, przemysłowej 15, włości rentowych 17, sanitarnej 11, solnej 11, szkolnej 17, wodnej 11. dyscyplinarnej 7.

Wnioskowi temu sprzeciwili się pp.: dr. Jabłoński i dr. Małachowski, bronił go JE. Abrahamowicz.

W głosowaniu uchwaliła Izba pozostawić dotychczasową ilość członków we wszystkich komisyach.

Wobec tego komisya administracyjna składać się będzie z 20 członków, bankowa z 17, budżetowa 23, drogowa 16, gospodarstwa kraj. 21, petycyjna 23, przemysłowa 16, sanitarna 12 i szkolna 20, inne komisye w ilości proponowanej przez dr. Wereszczyńskiego.

Z porządku dziennego odesłał Sejm w pierwszem czytaniu do odpowiednich komisyj 84 sprawozdań Wydziału krajowego.

P. Oleśnioki postawił nagły wniosek o przyjście z pomocą doraźną ludności dotkniętej tegoroczną posuchą.

Wniosek przekazała Izba komisyi budżetowej.

Na tem o godzinie 1 minut 25 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godzinę 11 rano.

* * *

Posiedzenie sejmowego klubu demokratycznego odbyło się wczoraj przed południem w gmachu sejmowym pod przewodnictwem prezesa p. Rayskiego. Po oddaniu hołdu pamięci zmarłego wiceprezesa klubu, T. Romanowicza, wybrano wiceprezesami pp.: dr. Małachowskiego (ponownie) i Vayhingera. Sekretarzami wybrani zostali dr. Loewenstein i Merunowicz. Do komisyi parlamentarnej wybrani oprócz całego prezydyum pp: Jabłoński, Jahl i Rutowski. Po wyborach odbyła się dyskusya ogólna na położeniem politycznem. Przemawiali pp.: Rayski, Głąbiński, Rutowski, Marjewski i Rotter. W południe odroczono dalszą dyskusyę do godz. 8 wieczorem.

Po południu toczyła się ożywiona dyskusya polityczna, w rezultacie której uchwalono zwołanie sejmowego Koła dla omówienia położenia politycznego.

Następnie uchwalono wnieść dwie rezolucye posła Głąbińskiego, jedną w sprawie uregulowania dostaw publicznych państwowych i krajowych z pierwszeństwem producentów miejscowych i krajowych, a z wykluczeniem ofert przedsiębiorstw skartelowanych i drugą rezolucyę do rządu o powołanie do wszystkich ministerstw, urzędów i trybunałów centralnych odpowiedniej liczby urzędników i referentów obznajomionych dokładnie z językiem polskim i stosunkami kraju.

Posiedzenia klubów rolniczego, krakowskiego i autonomicznego, oraz komisyi matki odbędą się dziś o godzinie 4 po południu.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

## Sejmy krajowe.

**Berno morawskie,** 30 września. Sejm po dłuższej a nadzwyczaj burzliwej dyskusyi odrzucił wczoraj wniosek p. Nowaka w sprawie przeniesienia kilku czeskich klas ludowych w Bernie do nowego budynku.

Przy końcu posiedzenia br. Chlumecky, nawiązując swe przemówienie do ostatnich zajść, kiedy to galerya przeszkadzała obradom sejmowym, wezwał prezydyum, aby poczyniło stosowne zarządzenia dla salwowania wolności obrad.

P. Stransky przypomina, że podobne sceny datują się od czasu obstrukcyi niemieckiej w parlamencie, kiedy to jeden z posłów berneńskich ugodził pierwszy kałamarzem prezydenta Izby i użył obelżywych wyrazów. Mowca to przypomina dlatego, że właśnie lewica niemiecka zakaziła i zdemoralizowała życie parlamentarne w Austryi.

P. br. Chlumecky odpowiada, że pierwszy skandal, kiedy to jeden z posłów rzucił kałamarzem na prezydenta Izby i na Namiestnika, zdarzył się w sejmie czeskim, a pierwszą obstrukcyę rozpoczęli za prezydentury mowcy, towarzysze posła Stranskyego. Przewodniczący prosi posłów o poparcie jego usiłowania w sprawie utrzymania powagi Sejmu, do czego regulamin zupełnie wystarcza.

**Praga,** 30 września. Komitet wykonawczy młodoczeski odbył wczoraj posiedzenie w sprawie sesyi sejmowej i uchwalił zwołać przedstawicieli stronnictw czeskich na wspólną konferencyę celem obmyślenia taktyki, jakiej one trzymać się mają w sejmie.

**Opawa,** 30 września. W sejmie uczynili dziś posłowie Michejda i Hruby wniosek zmiany ordynacyi wyborczej do sejmu i zażądali wybrania osobnej komisyi wyborczej.

**Capo d'Istria,** 30 września. Podczas onegdajszego posiedzenia Sejmu, gdy jeden z posłów słoweńskich przemawiał po słoweńsku, przyszło do burzliwych demonstracyj. Galerye opróżniono. Następne posiedzenie w sobotę.

---

**Wiedeń,** 30 września. Król rumuński po wczorajszym obiedzie dworskim w Schönbrunnie odwiedził ponownie hr. Gołuchowskiego i zabawił u niego czas dłuższy.

**Wiedeń,** 30 września. Na podstawie ogłoszonego dziś rozporządzenia, upoważniającego Rząd do uregulowania stosunków handlowych z Włochami, otrzymały urzędy cłowe polecenie, aby w czasie od 1—15 października włącznie, za podstawę w komunikacyi z Włochami uważały *status quo*. Na później wydane będą osobne zarządzenia.

**Odessa,** 30 września Na powitanie cara przybyła tu deputacya księcia bułgarskiego Ferdynanda, złożona z pułkownika Dragonowa i porucznika Sawowa.

**Londyn,** 30 września. *Daily Express* donosi: Angielska admiralicya zastanawia się nad planem zmiany programu floty ze względu na to, że stosunki sił morskich zmieniły się z powodu obecnej wojny na dalekim Wschodzie. Rzekomo istnieje zamiar wykreślenia budowy kilku okrętów wojennych z planu przyszłorocznego.

**Londyn,** 30 września. Dnia 18 października ma tu przybyć król hiszpański, a w listopadzie królestwo portugalscy.

**Petersburg,** 30 września. *Journal de St. Petersbourg* powtarza artykuł *Mosk. Wiedomosti*, omawiający traktat angielsko-tybetański. W artykule tym powiedziano, że traktat wspomniany musi być zarówno co się tyczy Chin, jak Tybetu, szczególnie zaś ze względu na Rossyę — uważany za nieistniejący. Rossya nie może i nie powinna uznać tego traktatu, ponieważ jest on w jawnej sprzeczności z oświadczeniami, złożonemi przez rząd angielski w parlamencie o utrzymaniu *status quo* w Tybecie. Tekst traktatu jest dowodem złej wiary i bezwstydu rządu angielskiego.

**Konstantynopol,** 30 września. Wyjazd rossyjskiej floty Czarnego Morza z Sebastopola uważają w kołach tureckich za ćwiczenie.

---

# WOJNA
## rossyjsko-japońska.

**Paryż,** 30 września. *Matin* donosi z Petersburga: Aleksiejew został odwołany z Mandżuryi i za 4 do 5 dni stamtąd wyjedzie. Za powody odwołania jego ogłaszają, że car chce otrzymać od niego osobiście dokładne wyjaśnienia o stanie obecnym w Mandżuryi. W rzeczywistości jednak Aleksiejew nie wróci już do Mandżuryi.

**Paryż,** 30 września. *Matin* donosi z Czifu: Armia generała Leniewicza ma wyruszyć z Władywostoku do Korei i rozłożyć się tam obozem na zimę. Japończycy wysyłają przeciw Leniewiczowi 20.000 ludzi.

**Londyn,** 30 września. *Standard* donosi z głównej kwatery Kurokiego, że codzień odbywają się drobne potyczki między rossyjską konnicą a oddziałami Kurokiego. Główne siły Rossyan cofnęły się na północ od Mukdenn i są w marszu do Tielinu, który jest obwarowany i na razie obsadzony przez kozaków. Silne oddziały rossyjskiej piechoty stoją na południowym zachodzie od Mukdenu. Japończycy skazali na śmierć kilku chińskich rozbójników, którzy wpadli w ich ręce nad brzegami rzeki Liao.

**Londyn,** 30 września. *Daily Telegraph* donosi z Szangaju: Według wiadomości ze źródeł chińskich, straty Japończyków koło Portu Arthura wynoszą przeszło 30.000 ludzi. Armia japońska otrzymała w ostatnich dniach kilka bateryj haubic.

---

Odpowiedzialny redaktor:
**Adam Krechowiecki.**

**Związek katolickich krawców**
Lwów, plac Halicki l. 7,
(gdzie Centralna kawiarnia.)

Najgustowniejsze ubrania
wyrabia
na zamówienia

Pierwszy we Lwowie
magazyn
gotowych ubrań
w kraju wyrobionych.

## Nadesłane.

Kawiarnia „Wiedeńska“
znakomita kawa.

Poleca się
Cukiernię K. SOTSCHEKA
Lwów, Hotel Francuski.

Ciągnienie 22. października 1904.
Losy loteryjne c. k. wied. Policyi po 1 K.
1500 wygranych, z tego 100 głównych wartości
50.000 koron.
Pierwsze wygrane po K. 25.000, 5000, 1000, zostaną na żądanie po strąceniu prawnie ustanowionych podatków od wygranych oraz po strąceniu 10% gotówką wypłacone.
LOSY nabywać można we wszystkich kantorach wymiany, trafikach i kollekturach loteryjnych. — Każdy nabywca losu otrzymuje listę ciągnień bezpłatnie i franco.
C. k. Biuro loteryi Policyi, Wiedeń, I., Schottenring 11, (w budynku c. k. Dyrekcyi Policyi).

Zakład dentystyczny
Dr. Karola Jakubowskiego
ulica Kl. Tańskiej l. 3,
obok Hotelu Georgea godz. ord. od 9—1 3—5 po poł.

Wszelkie monety zagraniczne kupują i sprzedają najkorzystniej
Sokal i Lilien.
Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizyi.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. września 1904.

HOTEL GEORGEA.

PP. K. Bromirski z Taszczówki, E Lityński z Litwinowa, J. Gnoiński z Cieszanowa, W. Gnoiński z Krasnego, K. Lipiński z Kamienicy, M. Garapich z Cebrowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. F. hr. Zamoyski z Uryeza, A. hr. Wodzicki z Uryeza, K. Kownacki ze Świtarzowa, P. Górski z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Jaworski z Wiednia, S. Pawlikowski z Bereźnico, O. Sala z Wysocka.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. F. Maiss z Bochni, M. Korol z Żółkwi.

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 30. września 1904.

bez kuponu bieżącego

| | płacą | żądają | płacą | żądają |
|---|---|---|---|---|
| | waluta | | koron | |
| | K. | h. | K. | h. |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 543 | — | 553 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | — | — | 260 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi | — | — | — | — |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.) | — | — | — | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 575 | — | 585 | — |
| Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.) | — | — | — | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 350 | — | 370 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 410 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. | | | | |
| Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% | 111 | 25 | — | — |
| „ „ „ 4½% „ los w 50 l. | 101 | 50 | 102 | 20 |
| „ „ „ 4½ „ 60 l. po 200 k. | 98 | 80 | 99 | 50 |
| „ kraj. 4½% „ los w 51 l. | 101 | 50 | 102 | 20 |
| „ „ 4% „ los w 57 l. | 99 | 20 | 99 | 90 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 99 | 80 | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat | 99 | 80 | — | — |
| 4% los. w 56 lat | 99 | 20 | 99 | 90 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4% w. a. | 99 | 60 | 100 | 30 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 | 80 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2 em.) | 102 | 60 | — | — |
| „ „ „ 4½% (3 em.) | 101 | 30 | 102 | — |
| „ „ „ 4% (4 em.) | 98 | 90 | 99 | 60 |
| Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor. | 98 | 80 | 99 | 50 |
| Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873 | — | — | — | — |
| „ 4% po 200 kor. z roku 1893 | 99 | 30 | 100 | — |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor. | 97 | — | 97 | 70 |
| „ „ „ 4½% „ 200 „ | 101 | 10 | 101 | 80 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 83 | — | 87 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 26 | 11 | 40 |
| 20 frankówka | 19 | — | 19 | 25 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 250 | — | 253 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 253 | 50 | 255 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 20 | 117 | 80 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 100·30 | 100·50 |
| kwiecień-październik | 100·30 | 100·50 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr. | 154·50 | 155·50 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 184·— | 186·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 262·— | 266·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 262·— | 266·— |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 292·50 | 294·50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 119·45 | 119·65 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99·50 | 99·70 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 99·70 | 100·70 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118·35 | 119·35 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 508·— | 510·— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 127·60 | 128·60 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 99·50 | 100·50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99·50 | 100·50 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 100·— | 101·— |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 99·85 | 100·85 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 99·35 | 100·35 |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 99·60 | 100·60 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 99·45 | 100·45 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 118·— | 119·— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 97·65 | 97·85 |
| Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 160·75 | 162·75 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 207·— | 209·50 |
| „ „ „ za 50 zł. (100 kor.) | 206·75 | 208·75 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 98·50 | —·— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 97·70 | 98·65 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 275·— | 280·50 |
| Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 106·90 | 107·90 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 98·50 | 99·50 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 103·35 | 104·30 |
| Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. | 98·90 | 99·90 |
| „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. | 99·25 | 100·25 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 96·65 | 97·65 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 93·— | 97·— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | —·— | —·— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 100·— | 100·60 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 308·— | 318·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 297·— | 308·50 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 104·65 | 105·65 |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 98·95 | 99·50 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 111·— | 112·— |
| „ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. | 101·70 | 102·10 |
| „ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr. | 99·— | 100·— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 98·90 | 99·90 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 100·— | —·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 99·75 | 100·50 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | —·— | —·— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 101·40 | 102·40 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr. | 103·— | 103·50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 101·60 | 102·20 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 98·75 | 99·75 |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 100·50 | 101·50 |
| „ „ „ 50 lat los. 4 pr. | 100·35 | 101·35 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 107·— | —·— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 116·— | 117·— |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 101·40 | 102·40 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 101·25 | 102·25 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 101·30 | 102·30 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 101·50 | 102·50 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 92·20 | 93·20 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 99·15 | 100·15 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 110·25 | 111·25 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 110·25 | 111·25 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 99·15 | 100·15 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 20·80 | 21·80 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | 467·— | 477·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 158·— | 168·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 78·— | 83·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 84·— | 90·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 66·— | 71·50 |
| Palfy 40 zł. m. k. | 163·— | 172·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 54·— | 55.50 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 29·10 | 30·— |
| Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. | 65·— | 70·— |
| Salma 40 zł. mk. | 221·— | 231·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 77·— | 81·— |
| St. Genois 40 zł. mk. | —·— | —·— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —·— | —·— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | —·— | —·— |
| „ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. | 230·— | 300·— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 283·— | 284·— |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2867·— | 2877·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 672·— | 673·— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 780·— | 781·— |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 536·50 | 538·— |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 547·50 | 549·— |
| „ „ dla handl. i przem. 200 zł. | 270·— | 290·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 446·75 | 447·75 |
| „ Austro-węg. 1400 k. | 1612·— | 1621·— |
| „ Związk. (Unionbank) 200 zł. | 536·50 | 537·50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 246·50 | 247·50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 249·— | 250·— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 432·— | —·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 419·— | 420·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5505·— | 5515·— |
| Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —·— | —·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —·— | —·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 574·— | 580·— |
| „ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392·— | 400·— |
| „ państwowych 200 zł. | —·— | —·— |
| „ południowej 200 zł. | —·— | —·— |
| „ węg. galic. I. 200 zł. | 407·50 | 408·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 862·— | 866·— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 656·— | 662·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 1035·— | 1041·— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 481·50 | 482·50 |
| Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2457·— | 2467·— |
| Schodnicy 500 kor. | 680·— | 700·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | —·— | —·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 314·50 | 316·50 |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117·35 | 117·55 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 239·45 | 239·65 |
| Paryż za 100 franków | 95·07½ | 95·20 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | 252·87½ | 253·87½ |
| Niemieckie banki | 117·40 | 117·65 |
| Włoskie banki | 95·02½ | 95·15 |
| Francuskie banki | 95·— | 95·12½ |
| Szwajcarskie banki | 95·— | 95·12½ |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·39 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·01 | 19·04 |
| 20-markówka | 23·48 | 23·56 |
| Rosyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117·30 | 117·50 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 95·— | 95·20 |
| Ruble | 2·53¾ | 2·54¾ |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. września 1904.

| **A. Ogólny dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 99·65 | 99·85 |
| styczeń-lipiec | 99·65 | 99·85 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 135.565 (8063 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1905 i 1906 i 1907 odbędzie się dnia 14. października 1904 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1905 dostawić się mającego wynoszą: 50.684 kor. 70 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24. września 1904.

---

L. cz. E. 535/4 (5) (8058 2—3)

Na żądanie Izydora Horehowskiego w Brodach zastąpionego przez adwokata Dra Nebenrakla w Jarosławiu odbędzie się dnia dnia 13. października 1904 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 186 ks. Boratyn (parc. grunt. lk. 110 obszaru 6 ha 72 ar 83 m² w księgach gr. las. obecnie rola) Meilecha Wolfsteina własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 7700 kor.

Najniższa cena wynosi 5133 kor. 32 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 27. sierpnia 1904.

---

L. cz. E 1476/4 (4) (8043 2—3)

Dnia 26. października 1904 godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya połowy realności a) lwh. 582 gm. Gruszka składającej się z parceli bud. 163 z budynkami mieszkalnymi i gospodarczemi i parc. grt. 342/2 i całej realności b) lwh. 762 gm. Gruszka składającej się z parc. bud. 380 bez budynków i parc. grt. 1554/1.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) połowa domu i budynków gospodarczych na parc. bud. 163 na 675 kor. połowa parc. bud. 163 na 86 kor. a połowa parc. grt. 342/2 na 88 kor. 59 hal. ad b) parc. bud. 380 i parc. grt. 1554/1 na 206 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 455 kor. ad b) 138 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 2. września 1904.

---

L. cz. E. 2274/3 (4) (8157 1—3)

Na żądanie Józefa Schlagera kupca w Jarosławiu odbędzie się dnia 11. października 1904 o godzinie 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 794 ks. gr. gm.

Jarosław objętej (parc. gr. 2625, 2481/1, 2483/2 i 8656/13 obsz. 63 ar. 77 m² z budynkami) zobowiązanych Franciszka, Jędrzeja i Heleny Kosińskich po 1/5 zaś Teofila Kosińskiego w 2/5 częściach własnej wraz z przynależnościami, składającemi się inwentarza martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 6638 kor. 50 hal., przynależności zaś na 57 kor.

Najniższa cena wynosi 4194 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Jarosław, dnia 27. sierpnia 1904.

---

L. cz. E. 1732/4 (5) (8095)

Na żądanie Schlomy Ornsteina odbędzie się dnia 14. października 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności obj. lwh. 419 kg. gm. Kobaki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną 1980 kor.

Najniższa cena wynosi 1320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Jarosław, dnia 27. sierpnia 1904.

---

(8054 3—3)

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8

Licytacye:

Poniedziałek 3. października 1904 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.
Wtorek 4. października 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.
Środa 5. października 1904 od 10 do 12 godz.: meble, obrazy i dywany.
Czwartek 6. października 1904 od 10 do 12 godz.: urządzenie restauracyjne, meble i kasa.
Piątek 7. października 1904 od 10 do 12 godz.: meble, kosztowności i większa ilość sukna rozmaitego.
Sobota 8. października 1904 od 4 do 8 godz. meble, sprzęty domowe, garderoba teatralna.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25. września 1904.

---

L. cz. E. 548/4 (5) (8132)

Dnia 4. października 1904 o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya 3/6 części realności lwh. 19 gminy Kowalowa.

Nieruchomość tę oceniono na 2 28 koron.

Najniższa cena wynosi 1352 koron.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania do przejrzenia w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 26. sierpnia 1904.

---

L. 19565/904 (7987 3—3)

# Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z 16. czerwca 1877. Dz. u. p. Nr. 60), tudzież od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego (ustawa z 17. lipca 1862, Dz. u. p. Nr. 55 i z 8. maja 1875, Dz. u. p. Nr. 85), w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1906 albo na rok 1905 z milczącem przedłużeniem na następny drugi lub trzeci rok t. j 1906 lub 1907 albo na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1905 do 31. grudnia 1907 rozpisuje się niniejszem na dzień 10. października 1904 publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów;

2. Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisyą licytacyjną 10 prc wadyum w gotówce lub efektach wartościowych;

3. Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie legalizowanem;

4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum, należy wnosić do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1, najpóźniej do dnia 9. października 1904 do godziny 1 po południu;

5. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnionych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu służbowego i c. k. nadzorach tego okręgu skarbowego.

## Wykaz

okręgów dzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1905 r.

| L. porząd. | Nazwa okręgu dzierżawnego | Przedmiot dzierżawny | | Klasa taryfy | Cena wywołania K | Cena wywołania h | 10 prc. wadyum K | Licytacya odbędzie się |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Dawidów | pobór podatku spożywczego od | rzezi bydła i wyrębu mięsa | III. | 482 | — | 48 | 10. października 1904 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1. |
| 2 | Strzeliska | | | III. | 2435 | — | 244 | |
| 1 | Janów | | wina, moszczu winnego i moszczu owocowego | taryfa C. ex 1875 | 175 | — | 18 | |
| 2 | Szczerzec | | | | 162 | 50 | 16 | |

UWAGA. W myśl §§ 2 i 10 ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894, Dz. u. kr. Nr. 33, obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w wysokości 30 prc tak długo jak ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego umówionego za pobór samego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Lwów, dnia 16. września 1904.

---

L. 25.723/904. (8049 2—3)

# Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych: Komarno, Medenice, Stryj — jakoteż pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach dzierżawnych: Łąka-Wołoszcza, Rudki, Sambor, Stary Sambor i Turka na przeciąg czasu trzech lat t. j. od dnia 1. stycznia 1905 do końca grudnia 1907 pod następującymi warunkami:

Licytacya przedsięweźmie się dnia 24. października 1904 o godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze a gdyby się sprawa w tym dniu nieskończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i do wiadomości poda.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota podana we wykazie niniejszym poszczególniona.

## WYKAZ.

| L. porz. | Nazwa okręgu | Rodzaj podatku | Cena wywołania K | Cena wywołania h | UWAGA |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Komarno | podatek konsumcyjny od mięsa | 8.332 | 18 | |
| 2 | Medenice | dtto | 1.305 | — | |
| 3 | Stryj | dtto | 50.636 | 85 | |
| 4 | Łąka-Wołoszcza | podatek konsumcyjny od wina | 50 | 50 | |
| 5 | Rudki | dtto | 400 | 36 | |
| 6 | Sambor | dtto | 2.218 | 77 | |
| 7 | Stary Sambor | dtto | 505 | — | |
| 8 | Turka | dtto | 1.878 | 57 | |

Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo państwowych obligacyach.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do godziny 9 rano dnia 24. października 1904, a skoro ustna licytacya się ukończy t. j. o godzinie 12 w południe, zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

Inne warunki licytacyjne mogą być w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (Nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą przejrzane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 21. września 1904.

---

L. cz. E. 1307/3 (8) (8099 1—3)

Zobowiązani Dawid Holder i tow. w Ottynii.

Na żądanie Markusa Tabaka, kupca w Sadagórze, zastąpionego przez dr. Dawida Jonasa, odbędzie się dnia 3. listopada 1904 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Ottynii, licytacya nieruchomości lwh. 1177 ks. gr. gm. Ottynia objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z par. bud. 17 i pgr. 5451/4 domu Nr. 299 i budki stojącej na pgr. 5451/4.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 11.478 kor.

Najniższa cena wynosi 7652 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Wierzycielom zostaje zatwierdzonem ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną. Cenę kupna winien nabywca złożyć w sądzie natychmiast lub najdalej do dni 3 od przybicia targu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 15. września 1904.

---

L. cz. E. XIV. 1049/4 (12) (8076)

Na żądanie Izaka Schönberga kupca w Krakowie, zastąpionego przez adwokata Dra Hermana Kriegera w Krakowie odbędzie się dnia 3. listopada 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali II. w budynku sądowym przy ul. św. Jana l. 22 Nr. 33 pierwsze piętro licytacya realności lwh. 258 ks. gr. gm. kat. Dąbie, składającej się z parcel grunt. lk. 569 (las) i parc. gr. lk. 571 (rola) o powierzchni łącznej 674□ sążni.

Przynależności brak.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 168 kor. 50 hal

Najniższa cena wynosi 112 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 Oddz. kanc. XIV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 14. września 1904.

---

L. cz. E. 488/4 (4) (8093)

Na żądanie Franciszka Saramy odbędzie się dnia 3. listopada 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, w Dębicy licytacya realności lwh. 72 ks. gr. gm. Dębica.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 698 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 232 kor. 94 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 14. września 1904.

---

L. cz. E. 1047/4 (3) (8123)

17. października 1904 11 rano sala 12 licytacya realności lwh. 118 gminy Jodłówka.

Obszar 2 morgi 9 s².
Ocenienie 2474 kor.
Najniższa cena 1649 kor. 33 hal.
Warunki i akta do przejrzenia
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, 10. września 1904.

---

L. cz. E. 766/4 (4) (8094)

Na żądanie Michała Ołeksiuka odbędzie się dnia 5. października 1904 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 w tut. gmachu sądowym licytacya realności lwh. 1569 ks. gr. gm. kat. Jasienów polny wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 601 kor. a wartość ciężarów dożywocia na 75 kor., przynależności zaś na 11 kor.

Najniższa cena wynosi 408 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 5. września 1904.

---

L. cz. E. 944/4 (5) (8121)

Dnia 17. października 1904 godz. 11 rano Sala 12, licytacya realności lwh. 37 gminy Buczków.

Obszar 3 morgi 432 s² wraz z budynkami.

Ocenienie 2806 kor.
Najniższa cena 1870 kor. 66 hal.
Warunki i akta do przejrzenia w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, 10. września 1904.

---

L. cz. E. 1385/4 (9) (8105)

Na żądanie Josla Pfaua z Kut, odbędzie się dnia 21. października 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 271 gm. Rożeń mały.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 363 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 243 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 5. września 1904.

---

L. cz. E. 681/4 (3) (8126)

Dnia 24. października 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 1/8 i 1/24 części realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Domałków Ignacego Kiwaka własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 283 kor 34 hal.

Najniższa cena wynosi 188 kor. 88 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, dnia 19. sierpnia 1904.

---

L. cz. E. 817/1904 (4) (8097)

Na żądanie Wolfa Scharfsteina i tow., odbędzie się dnia 21. października 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya całych realności lwh. 1) 607, 2) 872, 3) 981. 4) 1047, 5) 1049, oraz połów realności lwh. 6) 47, 7) 172 i 8) 743 ks. gr. gm. Uście biskupie składających się: ad 1) z pgr. lkat. 2688, 2689, 3276/43, ad 2) z pgr. lkat. 957, 958, 1437, 1727/4, 1727/5, ad 3) z pgr. lkat. 1449, ad 4) z pgr. lkat. 1043, 1044, ad 5) z pgr. lkat. 1020, 1208, 1210, 1373, 1510, 1531, 1562, 1563, 1584, 1585, 1632, 1633, 1799, 1922, 2070, 2085, 2277, 2644, 2645/1, ad 6) z pgr. lkat. 3276/7 (2), ad 7) z pgr. 2666, 2667, 3276/54, ad 8) z pb. lkat. 74, wraz z przynależnościami, składającemi się z kukurudzy i żyta.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, ad 1) na 370 kor., przynależność zaś na 50 kor., ad 2) na 980 kor., przynależność zaś na 80 kor., ad 3) na 180 kor., przynależność zaś na 18 kor., ad 4) na 500 kor,, przynależność zaś na 60 kor., ad 5) na 6560 kor., przynależność zaś na 645 kor., ad 6) na 260 kor., przynależność zaś na 30 kor., ad 7) na 180 kor., przynależność zaś na 20 kor., ad 8) na 120 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 280 kor., ad 2) 706 kor. 66 hal., ad 3) 132 kor., ad 4) 373 kor. 32 hal., ad 5) 4810 kor., ad 6) 193 kor. 32 hal., ad 7) 133 kor. 32 hal., ad 8) 60 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 3. września 1904.

---

L. cz. E. 925/4 (6) (8102)

Na żądanie Salomona Schreckenhamera z Rzeczycy, odbędzie się dnia 25. października 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. w Uhnowie licytacya realności whl. 108 gm. kat. Korczów bez przynależności.

Wartość szacunkowa 2450 kor.
Najniższa cena 1633 kor. 33 hal.
Akta i warunki do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 25. sierpnia 1904.

---

L. cz. E. 3580/4 (9) (8088)

W sprawie egzekucyjnej Józefa i Maryi Rudziewiczów w Tarnopolu przeciw Wiktoryi Fatendysz żonie Eliasza i Wiktoryi Fatendysz córce Eliasza w Tarnopolu o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 31. października 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Tarnopolu, licytacya realności objętej lwh. 3558 gm. kat. Tarnopol przy ulicy Mikulinieckiej za rogatką położonej składającej się z parceli bud. lkat. 1764 na której znajduje się dom pod lop. 1667 wraz ze szopą a będącej we współwłasności Józefa Rudziewicza i Maryi Rudziewiczowej po 1/8 części zaś Wiktoryi Fatendysz córki Eliasza w połowie a Wiktoryi Fatendysz żony Eliasza w 1/4 części.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 590 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 590 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom hipotecznym zlicytować się realności pozostają ich prawa zastawu bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 15. września 1904.

---

L. cz. E. 412/4 (4) (8100)

Dnia 26. października 1904 o godzinie 10½ przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. tutejszego sądu, licytacya realności lwh. 173 gminy Strzelce wielkie z przynależytościami.

Cena szacunkowa 778 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 518 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 2. września 1904.

---

L. cz. E. 8/4 (9) (8101)

Na żądanie Maryem Schreckenhamer z Rzeczycy, odbędzie się dnia 28. października 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Uhnowie, licytacya realności whl. 559 gm. kat. Ulhówek bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tus. (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prouchwałą z 10. maja 1904 E. 8/4 (6) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta tokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 10. sierpnia 1904.

---

L. cz. E. VIII. 812/4 (1) (8085)

Dnia 28. października 1904 o god. 11 rano w biurze Nr. 51 tut. sądu, odbędzie się celem zniesienia spólności majątkowej licytacya realności lwh. 221 ks. grunt. gminy Przemyśl objętej egzekwującego wierzyciela Wolfa Łopatera w 2040/12960 częściach, zaś zobowiązanych Salamona Kammermanna jako prawonabywcy Abrahama Kammermanna w 2550/12960 częściach Etli vel Ernestyny Reischer w 1275/12960 częściach Hendli vel Henryki Büchs w 595/12960 częściach, Mendli vel Miny Tarbe recte Torbe w 595/12960 częściach, Chany z Rosenblatów Oberhard w 510/12960 częściach, Herscha Kammermanna w 510/12960 częściach, Michała Kammermanna w 85/12960 częciach, Hendli Friedmann w 1440/12960 częściach, Herscha Lameta w 672/12960 częściach, Debory Grossmann w 1344/12960 częściach i stowarzyszenie Kadojsza w 1344/12960 częściach własne z przynależytościami.

Realność z przynależytościami przedmiotem sprzedaży będąca oceniona na 29.798 kor. 40 hal.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosić będzie całą cenę szacunkową tj. 29.798 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 14. września 1904.

---

Nr. 5908 (7964 2—3)

A V I S O.

Wegen Sicherstellung der Lokoverfrachtung für das k. u. k. Heer und die k. k. Landwehr in den Stationen Gródek, Łańcut, Nisko, Radymno, Sanok und Mikołajów a. D. dann der Streckenverfrachtung im Bereiche der k. u. k. Intendanz des 10 Korps für das Jahr 1905 bei günstigen Anboten auch für die Jahre 1906 und 1907 finden öffentliche Verhandlungen mittels schriftlicher Offerte statt.

Die Verhandlungstage, die Verhandlungssorte und die Offertbedingungen sind aus dem Amtsblatte der Gazeta Lwowska Nr. 222 vom 28. September 1904 zu ersehen.

K. u. Intendanz des 10. Korps.
Przemyśl, am 20. September 1904.

---

# Upadłości.

L. cz. S. 2/3 (143) (8142)

W konkursie Izaka Zahna celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 30. września b. r. wyznacza się audyencyę na dzień 5. października 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie obwodowym w Sanoku w biurze nr. 12.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 17. września 1904.

---

L. cz. S. 1/1 (403) (8114)

W konkursie Altera Kornreicha przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy,

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 30. września 1904.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 4. października 1904 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, biuro nr. 45.

Rzeszów, dnia 17. września 1904.

---

L. cz S 5/2 (57) (8073)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, iż w miejsce dotychczasowego komisarza konkursu Joachima i Zygfryda Pilzera w Żywcu, radcy sądu krajowego Ujhelyego, ustanowił komisarzem konkursowym sekretarza sądowego Nowaka w Żywcu.

Wadowice, dnia 17. września 1904.

---

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 944 (2) (8146)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w nr. 19 czasopisma „Bocian“ z dnia 1. października 1904 artykuły pod tytułem:

I. „Doświadczona“ cała strona 2,
II. „To tak“ od „Guzik odpowiada“ do końca, strona 3,
III. „Na wszystko jest rada“ cała strona 3,
IV. „U Blikla“ od „Goście na nas“ do końca strona 7,
V. „Procedura miłości“ cała strona 10,
VI. „Rozwiązanie kwestyi, cała strona 11,
VII. „Tak — ale“ od „Tak wzdycha“ do końca strona 12, zawierają znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 28. września 1904.

---

L. cz. Pr. III. 93/4 (2) (8111)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora państwa, że zamieszczony w Nr. 267 czasopisma „Naprzód“ z 26. września 1904 artykuł pod tytułem „Z 10 batalionu pionierów w Przemyślu“ od „Podczas tegorocznych“ do końca — strona 2, tom 4, zawiera znamiona zbrodni z § 222 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 27. września 1904.

---

# Konkursa.

L. 114.045/II. (8065 2—3)

K O N K U R S.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1) W Byszowie z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem na służącego 399 kor. rocznie i ewentualnie 3800 kor. za codzienne jazdy posłańcze do Sokala i Radziechowa.

2) W Psarach z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

3) W Martynowie nowym z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego.

4) W Dąbiu ob. Dobczyc z poborami 3 klasy 4 stopnia, ryczałtem 140 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 840 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Dobczyc i z powrotem i

5) W Ostapiu z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 630 kor. na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11. października br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 23. września 1904.

---

Z. Präs. 5274 6468—24 f./98 (8106 1—3)

E d i k t.

Gräflich Herberstein'sche Fräulein-Stiftung.

Die Administration der gräflich Herberstein'schen Fräulein-Stiftung verlautbart hiemit, dass bei diessr Stiftung mehrere mit dem gegenwärtigen Jahresbezuge von 1050 Kronen verbunden Präbenden zu verleihen sind.

Die Erfordernisse zur Erlangung der Stiftungspräbende sind: „Die aufzunehmenden Fräulein mussen unbedingt von Mitglieder des niederösterreichischen Herrenstandes abstammen, wenigstens 10 Jahre alt, römisch katolischer Religion, von vaterlicher Seite verwaist und gänzlich mittellos sein, d. h. sie dürfen kein eigenes Vermögen besitzen oder zu erwarten haben, und keine andere Stiftung geniessen.

Diejenigen Fräulein, welche sich um diesen Stiftungsgenuss zu bewerben gedenken, haben ihre an die Administration der gräflich Herberstein'schen Fräulein-Stiftung gerichteten, gehörig gestempelten Gesuche bei dem gerichtlich bestellten Stiftungsverwalter Herrn Dr. Viktor von Fuchs, Hof und Gerichtsadvokaten in Wien I. Bäckerstrasse 3, bis Mitte November 1904 einzubringen und ihren Gesuchen das Zeugnis, dass ihr Vater dem Konsortium des niederösterreichischen Herrenstandes angehört habe, den Taufschein den Todtenschein ihres Vaters, sowie ihr Moralitäts und Mittellosigkeitszeugnis beizubringen.

K. k Landesgerichts-Präsidium in Z. R S.

Wien, am 21. September 1904.

---

# Kuratele.

L. cz L. 1/4 (2) (7429 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako władza nadkuratelarna, uznaje w myśl § 273 u. c. na wniosek hr. Dominiki Dzieduszyckiej i na podstawie orzeczenia sądowo-lekarskiego i przeprowadzonych dochodzeń, Tomasza hr. Dzieduszyckiego, właściciela części dóbr Karolówka lwh. 590 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. c. k. sądzie obwodowym prowadzonej objętych, zamieszkałego w Zaleszczykach, umysłowo niedołężnym i ustanawia dlań kuratora w osobie p. Stanisława Potockiego, c. k. komisarza powiatowego w Stanisławowie, któremu dekret kuratorski doręcza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 13. sierpnia 1904.

---

# Amortyzacye.

L. cz. T. V. 6/4 (2) (7427 2—3)

Na wniosek Adolfa Grünhanta w Tarnopolu przy ul. Smykowieckiej zamieszkałego wdraża się urzędowanie w celu amortyzacyi rzekomo zatraconej karty zastawniczej Nr. 34036 przez Filię c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu na złoty zegarek damski, złoty łańcuszek damski i tytonierkę z tulskiego srebra wydanej.

Wzywa się zatem posiadacza tej karty, by w przeciągu jednego roku zgłosił swe prawa, gdyż inaczej dokument powyższy uznany zostanie za bezskuteczny.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 24. sierpnia 1904.

---

L. cz. T. 384 (3) (7466 2—3)

Na wniosek Maryi Czudiak wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 92.502 na nazwisko Maryi Czudiak i na kwotę 57 kor. 70 hal. opiewającą.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby w przeciągu 6 miesięcy ze swojemi prawami się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tegoż terminu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1904.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 2229 (7957 3—3)

Edyktem z dnia 2. marca 1904 l. 6?8, ogłoszonym trzykrotnie w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ z dnia 10., 11. i 12. marca 1904, nr. 57, 58 i 59, zawiadomił c. k. urząd górniczy okręgowy w Krakowie nieznanych z nazwiska i miejsca pobytu właścicieli miar dziennych „Artur“, „Aleksander“ i „Janina“, położonych w gminie Bolęcin, powiatu politycznego Chrzanów, a należących dawniej do Aleksandra Szczepanowskiego, zmarłego dnia 3 lutego 1890, że c. k. Starostwo górnicze orzeczeniem z dnia 15. lutego 1904 l. 4041 ex 1903 uznało ich winnymi przekroczenia §§ 170 i 176 powszechnej ustawy górniczej i skazało ich po myśli § 243 tej samej ustawy na grzywnę w kwocie 10 K, mającą się spłacić w 30 dniach na rzecz górniczej kasy brackiej, do której pomienione miary dzienne w przyszłości należeć będą. Ponieważ jednak miar tych i nadal nie utrzymywano w ruchu, nieznani z nazwiska i miejsca pobytu właściciele tychże miar do c. k. urzędu górniczego okręgowego w Krakowie się nie zgłosili, przeto tenże urząd wezwał ich powyższym edyktem równocześnie ponownie do zastosowania się do przepisów §§ 170 i 176 powsz. ust. górn. i swego rozporządzenia z dnia 23. stycznia 1902 l. 61, oraz do usprawiedliwienia się z dotychczasowego zaniedbania wprowadzenia w ruch powołanych miar dziennych w terminie 30 dni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia tego wezwania w „Gazecie Lwowskiej“, a to pod rygorem skutków z § 243 powszechnej ustawy górniczej.

Gdy nieznani z nazwiska i pobytu właściciele pomienionych miar dziennych i do tego ponownego wezwania się nie zastosowali i zaniedbania puszczenia w ruch tych miar nie usprawiedliwili, przeto c. k. Starostwo górnicze w dalszym toku postępowania po myśli § 243 pow. ust. górn. skazuje ich orzeczeniem z dnia 2. lipca b. r. l. 2342 na grzywnę II. stopnia w kwocie 100 koron z tem upomnieniem, że przy dalszem zaniedbaniu prowadzenia ruchu na powyż pomienionych miarach dziennych tychże odjęcie orzeczonem zostanie.

Powyższa grzywna, mająca przypaść górniczej kasie brackiej, do której tu w mowie będące miary dzienne w przyszłości należeć będą, winna być spłacona w terminie 30 dni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego orzeczenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“, do c. k. Starostwa górniczego na ręce c. k. urzędu górniczego okręgowego w Krakowie.

Ponieważ wymienione wyżej miary i obecnie nie są utrzymywane w ruchu, przeto wzywa się po raz trzeci nieznanych z nazwiska i miejsca pobytu właścicieli tychże miar dziennych do utrzymywania ich w ruchu w sposób §§ 170 i 176 pow. ust. górn. i tutejszego rozporządzenia z dnia 23. stycznia 1902 l. 61 przepisany, a to pod zagrożeniem skutków z § 243 powszechnej ustawy górniczej do usprawiedliwienia się z dotychczasowego zaniechania ruchu w terminie 30 dni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia tego wezwania w „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków, dnia 20. sierpnia 1904.

---

L. cz. C. IV. 479/4 (2) (8083)

Przeciw Władysławowi Starnowskiemu, rzeźnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Hermana Grünera pozew o 316 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26. września 1904 o godzinie 9 rano, sala I.

Celem strzeżenia praw Władysława Starnowskiego, ustanawia się pana adw. dr. Tomika w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 24. września 1904.

---

L. cz. C. I. 351/4 (1) (8089)

Przeciw Teodorowi Onuszkanycz, rolnikowi z Rzepedzi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Wasyla Onyszkanycza, rolnika w Rzepedzi pozew o zapłacenie 516 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 26. września 1904 godzinę 8 rano do tut. sądu, biuro nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego Fedora Onuszkanycza, ustanawia się p. Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsko, dnia 12. września 1904.

---

L. cz. C. VI. 507/4 (1) (8084)

Przeciw Władysławowi Starnowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Saula Landaua pozew o 981 kor. 50 hal. z pn., 269 kor. z pn. i 46 kor. 40 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 28. września 1904 o godzinie 1½ i 1¾ w sali I.

Celem strzeżenia praw Władysława Starnowskiego ustanawia się p. adwokata dr. Tomika w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 21. września 1904.

---

L. cz. C. VI. 506 4 (1) (8082)

Przeciw Władysławowi Starnowskiemu, ktorego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Adolfa Leinkrama pozew o 600 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 28. września 1904 o godzinie 1, sala I.

Celem strzeżenia praw Władysława Starnowskiego, ustanawia się pana adwokata dr. Tomika w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VI.

Kraków, dnia 21. września 1904.

---

L. cz. C. I. 360/4 (1) (8090)

Przeciw Józefowi Sztuka z Morochowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Pawła Harhaja pozew o 260 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono do rozprawy na dzień 28. września 1904 o godzinie 9 rano w biurze nr. 9.

Celem strzeżenia praw Józefa Sztuki, ustanawia się pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Sztukę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomo nika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsko, dnia 16. września 1904.

---

L. cz. Cw. 1196/4 (3) (8072)

Przeciw Jędrzejowi Chimiak przedtem w Dobropolu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Janowie pozew o 368 kor. 90 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 30. lipca 1904 do l. cz. Cw. 1196/4 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanawia się pana adwokata dr. Promińskiego w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego w w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol. dnia 14. września 1904.

---

L. cz. C. I. 261/4 (1) (8098)

Przeciw masie spadkowej Wasyla, Iwana i Tomasza Dubowieckich, tudzież nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi Dubowieckiemu, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ottynii przez Marcina Palińskiego pozew o uznanie i wpis prawa własności pg. 2645/2, 2646/2 i 2649 w Uhornikach

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 1. października 1904 godz. 8 rana.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Dmytra Dubowieckiego w Markowym gaju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Michał Dubowiecki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje i masy spadkowe objęte nie zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, dnia 15. września 1904.

---

L. cz. 231/4 (1) (8103)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Wielgoszowi wniósł Wojciech Patyk pozew o 218 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 4. października 1904 o godz. 8 rano biuro nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Józef Wielgosz w Żmigrodzie starym będzie go zastępywał, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 15. września 1904.

---

L. cz. C. II. 94/4 (6) (8128)

Przeciw Adolfowi Butterweichowi, kupcowi w ostatnim czasie w Szarlotenburgu w Prusiech zamieszkałemu, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, tudzież przeciw reszcie spadkobierców Izaaka Butterweicha toczy się w c. k. sądzie powiatowym w Sieniawie, skutkiem pozwu wniesionego przez Izaaka Königsberga. szynkarza z Zaradawy spór o zapłatę 700 kor., w którym audyencyę do ustnej rozprawy kontradyktoryjnej odroczono na dzień 12. października 1904, godz. 8½ przed południem, biuro nr. 5 Celem strzeżenia praw Adolfa Butterweicha ustanawia się kuratorem pana Chaskla Teitelbauma w Sieniawie, który zastępywać będzie tak Adolfa Butterweicha, jak też resztę pozwanych, w szczególności Różę Meisels, żonę kupca we Lwowie, Helenę Butterweich zam. Margulis, żonę kupca w Podhajcach, Jakóba Butterweicha, kupca w Szarlotenburgu, Cwetlę Butterweich, właścicielkę realności tamże i Jakóba Chilla jako ojca małol. Samuela Chilla, w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują, ewentualnie, gdyby im wezwanie do rozprawy nie mogło być na czas doręczone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 27. września 1904.

---

L. cz. C. II. 94/4 (4) (8127)

Przeciw Goldzie Berger i Abbe Kimelman których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Abę Schapira i Goldę Schapira pozew o zniesienie współwłasności realności w l. 334 ks. gr. gminy Uście biskupie.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie w biurze Nr. 4 audyencyę na dzień 6. października 1904 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Golde Berger i Abbe Kimelman ustanawia się p. Uszera Eisenberga w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Goldę Berger i Abę Kimelman w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 26. września 1904.

---

L. cz. C. II. 356/4 (1) (8125)

Przeciw Jurkowi Burykowi ze Smerekowca którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Łukasza Pupczyka ze Smerekowa pozew o 425 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 6. października 1904 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powanego Jurka Buryka ustanawia się p. adw. dra Radomyskiego w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 12. września 1904.

---

L. 137.057.

# Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 27. września 1904.

| Epizoocya | Powiat | Miejscowość |
|---|---|---|
| Zaraza pyska i racic | Brody | Baryłów z obsz. (5 zagr.), Dudyn, Grzymałówka ob. dw. (1 zagr.), Korolówka, Korsów (Mytnica 4 zagr.), Łopatyn (Niwy Janowskie ob. dw. 1 zagr.), Smarzów (76 zagr.), Strzemilcze (122 zagr.), Suchodoły (2 zagr.); |
| | Brzeżany | Kozłów (10 zagr.); |
| | Kamionka str. | Dobrotwór (6 zagr.), Ohladów (Dębina (6 zagr.), Tetewczyce (4 zagr.); |
| | Lwów | Jaryczów nowy (7 zagr.), Mikłaszów gm. i ob. dw. (16 zagr.); |
| | Podhajce | Bohatkowce z obsz. (18 zagr.); |
| | Rawa ruska | Kamionka Wołoska (Bobroidy 5 zagr.), Piratyn (Pawliny (6 zagr.), Rzeczyca z obsz. (81 zagr. 1 past.), Tarnoszyn (11 zagr.), Ulhówek (21 zagr.); |
| | Skałat | Dorofijówka (7 zagr.), Łuka mała ob. dw. (1 zagr.), Nowosiółka grzymałowska (1 zagr.); |
| | Sokal | Hoholów (12 zagr.), Horbków (27 zagr.), Horodłowice z obsz. (8 zagr.), Jastrzębica (1 past.), Łuczyce (29 zagr), Pieczygóry (7 zagr., 2 past.), Poździmierz (21 zagr.), Spasów (ob. dw. Breniów 1 zagr.), Szarpańce z obsz. (16 zagr., 2 past), Tartaków wieś z Ksawerówką (111 zagr.), Tartaków miasto z ob. dw. Borek (18 zagr.); Tartakowiec (7 zagr.), Tudorkowice z obsz. (27 zagr.), Tyszyca (1 zagr.), Wołświn 11 zagr.); |
| | Tarnopol | Chodaczków mały (7 zagr.), Dubowce z obsz. (15 zagr.), Konstantynówka 13 zagr.), Łuczka (27 zagr.); |
| | Zbaraż | Hłuboczek mały ob. dw. (2 zagr.); Kapuścińce, (44 zagr.), Krasnosielce (4 zagr.), Roznoszyńce (Hołodówka 9 zagr.), Sieniachówka (1 zagr.), Załuże (8 zagr.), Zarudeczko z obsz. (24 zagr.); |
| | Żółkiew | Batiatycze (80 zagr.), Biesiady z obsz. (14 zagr.), Butyny z obsz. (258 zagr. 6 past.), Dalnicz (6 zagr.), Dobrosin (64 zagr.), Krasiczyn (7 zagr.), Kupiczwola (12 zagr.), Lubella (2 zagr.), Piły (6 zagr.), Przystań z obsz. (72 zagr.), Turynka (38 zagr.), Zameczek z obsz. 44 zagr.); |
| Wąglik | Dąbrowa | Nieczajna (4 zagr.); |
| | Drohobycz | Krynica (7 zagr.); |
| | Rawa | Dyniska (12 zagr.), Korczmin ob. dw. (1 zagr.), Wulka mazowiecka (Matwije, Sochanie 13 zagr.); |
| | Sambor | Balina mała ob. dw. (1 zagr.); |
| | Śniatyn | Ilińce ob. dw. (1 zagr.); |
| | Sokal | Wyżłów ob. dw. (1 zagr.); |
| | Tłumacz | Hostów ob. dw. (1 zagr.); |
| Nosacizna | Borszczów | Horoszowa ob. dw. (2 zagr.); |
| | Brody | Rudenko ruskie (1 zagr.); |
| | Buczacz | Buczacz (3 zagr.); |
| | Lwów | Zamarstynów (1 zagr.); |
| | Podhajce | Hołhocze (1 zagr.), Sokołów (1 zagr.), Szwejków ob. dw. (1 past.); |
| | Skałat | Magdalówka ob. dw. (1 zagr.); |
| | Tarnopol | Ostrów ob. dw. (1 zagr.); |
| | Trembowla | Brykula stara (1 zagr.); |
| | Zborów | Jezierna ob. dw. (1 zagr.); |
| | Złoczów | Sokołówka (1 zagr.); |
| | Lwów | Lwów III. dziel. (1 zagr.); |
| Otręt | Rudki | Ostroróg (ob. dw. (1 zagr.); |
| Parchy | Bochnia | Dziewin (19 zagr.); |
| | Borszczów | Korolówka (1 zagr.); |
| | Brzeżany | Hinowice (1 zagr.); |
| | Buczacz | Soroki (1 zagr.); |
| | Cieszanów | Wola wielka (3 zagr.); |
| | Czortków | Kossów (3 zagr.); |
| | Dolina | Weldzirz (3 zagr.); |
| | Jarosław | Sośnica (4 zagr.), Laszki (1 zagr.); |
| | Jaworów | Wólka rosnowska (3 zagr.); |
| | Kolbuszowa | Nienadówka górna (3 zagr.); |
| | Kołomyja | Nazórna (1 zagr.); |
| | Kraków | Wolica (Las kościelnicki 1 zagr.); |
| | Krosno | Wróblik królewski (1 zagr.); |
| | Mościska | Dmytrowice (1 zagr.), Jatwięgi (Wydre 1 zagr.); |
| | Nadwórna | Zielona Rafajłowa (2 zagr.); |
| | Pilzno | Czarna (1 zagr.); |
| | Podhajce | Szwejków ob. dw., Czeremchów (1 zagr.); |
| | Rawa | Wróblaczyn (1 zagr.); |
| | Sokal | Oserdów (1 zagr.); |
| | Tarnów | Zalasowa (1 zagr.); |
| | Tłumacz | Korolówka (1 zagr.); |
| | Trembowla | Budzanów ob. dw. (1 zagr.); |
| | Turka | Turka ob. dw. (1 zagr.), |
| | Wadowice | Smolice (1 zagr.); |
| | Zbaraż | Białożórka (1 zagr.), Jacowce (1 zagr.); |
| | Żydaczów | Peczany (1 zagr.); |
| Róża wąglikowa | Borszczów | Bilcze złote (25 zagr.), Burdiakowce (19 zagr.), Głęboczek (32 zagr.), Łanowce (22 zagr.), Łosiacz (42 zagr.), Paniowce (9 zagr.), Szerszeniowce (30 zagr.), Wierzchniakowce (18 zagr.), Zalesie (12 zagr.); |
| | Buczacz | Medwedowce (4 zagr.), Soroki (5 zagr.); |
| | Cieszanów | Łukawiec (14 zagr.); |
| | Drohobycz | Dobrohostów (Bystre 5 zagr.); |
| | Jasło | Krajowice (5 zagr.); |
| | Kamionka str. | Połaniczna (6 zagr.), Stryhanka (7 zagr.); |
| | Przemyślany | Białe (8 zagr.); |
| | Rawa | Horodrów (7 zagr.), Ławryków (Sały 8 zagr.), Zamek (4 zagr.), Rzyczki (10 zagr.); |
| | Sokal | Bojanice (7 zagr.), Tyszyca (7 zagr.); |
| Róża wąglikowa | Tarnobrzeg | Chmielów (7 zagr.); |
| | Zaleszczyki | Szypowce (10 zagr.); |
| | Zbaraż | Kujdańce (12 zagr.), Szyły (17 zagr.), Toki (19 zagr.); |
| | Zborów | Hodów (9 zagr.), Ostaszowce (9 zagr.); Urlów (Chrabużna 7 zagr.); |
| | Złoczów | Koropiec (9 zagr.), Pietrzyce (10 zagr.); |
| Pomór świń | Bohorodczany | Manasterczany (3 zagr.); |
| | Borszczów | Oleksińce (3 zagr.), Paniowce (1 zagr.); |
| | Brzeżany | Pisarowka (1 zagr.); |
| | Buczacz | Petlikowce stare ob. dw. (1 zagr.), Woriłów (5 zagr.); |
| | Cieszanów | Bihale (Saple 2 zagr.), Brusno nowe (11 zagr.), Cewków (4 zagr.), Deutschbach (1 zagr.), Nowe sioło (4 zagr.), Rudka (7 zagr.); |
| | Dobromil | Nowosiółki dydyńskie (1 zagr.); |
| | Dolina | Dolina (1 zagr.), Rożniatów (2 zagr.), Suchodół ob. dw. (1 zagr.); |
| | Drohobycz | Dobrowlany (3 zagr.), Medynice (1 zagr), Rabczyce (5 zagr.), Słońsko (18 zagr.), Wacowice (2 zagr.); |
| | Gródek | Domażyr (2 zagr.), Wroców (6 zagr.), Żorniska (2 zagr.); |
| | Horodenka | Czernelica (2 zagr.); |
| | Husiatyn | Chorostków (4 zagr); |
| | Jarosław | Cetula (16 zagr.), Miękisz nowy (1 zagr.), Michałówka (1 zagr.); |
| | Jaworów | Jarów stary (4 zagr), Kobylnica ruska (5 zagr.); |
| | Kamionka str. | Adamy (Warchoły 14 zagr.), Ohladów (28 zagr.), Podzamcze (2 zagr.), Srodopolce (3 zagr.); |
| | Kolbuszowa | Mazury (6 zagr.), Ostrowy (1 zagr.), Turza (1 zagr.); |
| | Kosów | Białobereska (1 zagr.), Kosów (1 zagr.); |
| | Lwów | Hermanow (8 zagr.), Pasieki zubrzyckie ob. dw. (1 zagr.); |
| | Mościska | Laszki Gościńcowe (25 zagr.), Orchowice (9 zagr.), Wołczyszczowice (3 zagr); |
| | Nadwórna | Hawryłówka (1 zagr.); |
| | Podhajce | Rosochowaciec gm. i ob. dw. (18 zagr.); |
| | Przemyśl | Nowosiółki ob. dw. (1 zagr), Aksmanice (1 zagr.); |
| | Przemyślany | Biłka (7 zagr.), Brzuchowice (6 zagr.), Ciemierzyńce Przewał (5 zagr.), Chlebowice swirskie (10 zagr.), Dobrzanica (3 zagr.), Dunajów (2 Kopań ob. dw. (1 zagr.), Koszelice (8 zagr.); |
| | Przeworsk | Siennów (2 zagr.); |
| | Rawa | Werchrata (8 zagr.), Zurowce (Pietnoczki 6 zagr.); |
| | Rohatyn | Knihinicze (6 zagr.), Koniuszki (1 zagr), Ruda (6 zagr.); |
| | Rudki | Czajkowice (16 zagr.), Czernichów (2 zagr.), Czułowice (2 zagr.), Komarno (4 zagr.), Koniuszki tuligłowskie (9 zagr.), Laszki (3 zagr.), Susułów (4 zagr.), Wańkowice (10 zagr.); |
| | Sambor | Babina (54 zagr.), Burczyce stare (8 zagr.), Dorożów (96 zagr.), Dublany (20 zagr.), Hołodowka (4 zagr.), Horodyszcze (12 zagr.), Kornalowice (3 zagr.), Kulczyce (59 zagr.), Łąka (62 zagr.), Maksymowice (20 zagr.), Nowoszyce (10 zagr.), Ortynice (19 zagr.), Pianowice (10 zagr.), Prusy (7 zagr.), Stupnica (14 zagr.), Strzałkowice (13 zagr.), Wołoszcze (24 zagr.), Wykoty z obsz. (22 zagr.); |
| | Skałat | Bucyki (7 zagr.), Grzymałów (18 zagr.), Kałaharówka (11 zagr.), Orzechowiec (16 zagr.), Poznanka hetmańska (8 zagr.), Zarubińce (8 zagr), Żerebki szlacheckie (7 zagr.); |
| | Śniatyn | Rożnów (11 zagr.); |
| | Sokal | Horodyszcze warężkie (20 zagr.), Hulcze (1 zagr.), Głuchów (4 zagr.), Ksawerówka (12 zagr.), Oserdów (23 zagr.), Szarpańce (16 zagr.), Szmitków (4 zagr.), Wierżbiąż (2 zagr.), Zawisznia (15 zagr.), Zniatyn (1 zagr.); |
| | Stary Sambor | Błozew górna (3 zagr.), Bystre (2 zagr.), Mszaniec (14 zagr.), Wołcza dolna ob. dw. (1 zagr.); |
| | Stryj | Daszawa (1 zagr.), Kawczy Kąt (19 zagr.), Kłodnica (3 zagr.), Lisiatycze (4 zagr.), Stryj (1 zagr.), Stynawa niżna (3 zagr.); Wierczany (2 zagr.); |
| | Tarnobrzeg | Baranów (1 zagr.); |
| | Tarnopol | Chodaczków wielki (2 zagr.), Czerniechów (2 zagr.), Ditkowce (1 zagr.), Kokutkowce (1 zagr.), Kutkowce (1 zagr.), Obarzańce (1 zagr.), Pokropiwna ob. dw. (1 zagr.), Płotycz (1 zagr.), Proniatyn (4 zagr.), Romanówka (1 zagr.), Szlachcińce (1 zagr.), Tarnopol (1 zagr.), Zagrobela (1 zagr.); |
| | Trembowla | Dołhe (7 zagr.), Młyniska (5 zagr.); |
| | Turka | Michniowiec (1 zagr.), Rozłucz (38 zagr.); |
| | Zaleszczyki | Sadki (10 zagr.); |
| | Zbaraż | Klimkowce (14 zagr.), Łubianki wyżne, (10 zagr.), Łubianki niżne (12 zagr.); |
| | Zborów | Kalne (10 zagr.); |
| | Żółkiew | Czestyn (4 zagr.), Macoszyn (9 zagr.), Zameczek (1 zagr.); |
| | Żydaczów | Rozwadów (11 zagr.); |
| Wścieklizna | Buczacz | Zyżnomierz ob. dw. (1 zagr.); |
| | Czortków | Kossów (1 zagr.); |
| | Jarosław | Głęboka (1 zagr.), Michałówka; |
| | Kamionka str. | Budki nieznanowskie; |
| | Kałusz | Niebyłów; |
| | Mościska | Lacka wola (1 zagr.), Hussaków; |
| | Tarnobrzeg | Jastkowice (1 zagr.), Radomyśl; |
| | Tłumacz | Mołodyłów; |
| | Turka | Turka (1 zagr.); |
| | Wadowice | Wadowice (1 zagr.); |
| | Złoczów | Zalesie (1 zagr.); |
| Cholera drobiu | Chrzanów | Zbik (5 zagr.); |
| | Kraków | Olszanica (6 zagr.); |
| | Stanisławów | Uzin ob. dw. (1 zagr.); |
| | Tarnów | Zabłocie (1 zagr.). |

**Z c. k. Namiestnictwa.**

Lwów, dnia 27. września 1904.

# Doniesienia prywatne.


dwa medale srebrne **Magazyn Futer** dwa medale srebrne

**pod Tygrysem**

## Stanisława Wrońskiego

**we Lwowie, ul. Teatralna l. 5,**

(naprzeciw kościoła katedralnego)

poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer tak gotowych, jakoteż skóry pojedyńcze, oraz materye na pokrycia futer w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie franko.

**Dział konfekcyjny według najnowszych żurnali.**

## Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent** od cen normalnych.

**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

**Na obecny sezon** poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością **45—60 i 90 dni.**

**Do Wiednia z ważnością 45 dni.**

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

## W Wiedniu, VI., Getreidemarkt 13.

**Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i reklamy**

## Adolfa Chulawskiego

udziela rady w wyborze środków reklamy, układa teksty wszelkich ogłoszeń, pośredniczy we wszystkich sprawach przemysłu i handlu.


**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

do L. 54770/04 (7682)

## Rozpisanie dostawy.

Na rok 1905 rozdaną zostanie w drodze ofertowej dostawa następujących materyałów a mianowicie:

1. Cement, niegaszone wapno i gips,
2. Cegły ogniotrwałe i zaprawa ogniotrwała dla parowozów,
3. Materyały do oświetlenia, czyszczenia i uszczelniania (knoty, pochodnie, kłaki, wełna do czyszczenia, konopie, asbest i t. p.),
4. Żelazo walcowane, blacha żelazna i stalowa, stal,
5. Towary żelazne (śruby, nity, drut, siatki druciane, linki druciane i t. p.),
6. Pokosty i lakiery,
7. Farby, wyroby chemiczne, klej i t. p. jakoteż ług chlorowo-cynkowy,
8. Towary bławatne oraz cerata,
9. Wyroby szmuklerskie oraz linoleum i nici,
10. Wyroby powroźnicze,
11. Wyroby kauczukowe,
12. Wyroby skórzane,
13. Wyroby szczotkarskie i pędzle,
14. Wyroby ze szkła,
15. Materyały kancelaryjne i paski papierowe do aparatów telegraficznych.

Ogólne i szczegółowe warunki mające służyć za podstawę przy wykonaniu powyższej dostawy jakoteż formularze ofert zawierające bliższe szczegóły co do potrzebnej ilości i co do rozmiarów można przeglądać w biurach oddziału mechanicznego podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych i zgłaszać się po takowe ustnie lub pisemnie dołączając markę pocztową na opłatę przesyłki.

Oferty wnosić można tylko na przeznaczonym do tego należycie ostemplowanym formularzu i to na każdą grupę materyałów osobno w kopertach zaopatrzonych odpowiednim napisem jak n. p. Oferta na dostawę . . . . . cementu, albo cegły ogniotrwałej i zaprawy lub też materyałów do oświetlenia czyszczenia i t. d. do c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Krakowie“ najpóźniej do 12-tej godziny w południe dnia 25. października b. r.

Ceny materyałów należy podać z doliczeniem opakowania i innych kosztów i z dostarczeniem franko do jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych.

Do ocenienia jakości oferowanych materyałów należy równocześnie z ofertą nadesłać próbki w osobnem opakowaniu opłatnie a to w ilości wystarczającej do wykonania prób i w dwóch egzemplarzach.

Wymienionych powyżej materyałów dostarczać będą dostawcy w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień w czasie od 1. stycznia 1905 do końca grudnia 1905.

Każdy oferent jest obowiązany przez 6 tygodni licząc od dnia ostatniego terminu przeznaczonego do wnoszenia ofert pozostać w słowie, zaś przysługuje mu prawo być osobiście obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 26. października b. r. o godzinie 10 przed południem.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych wolno przyjąć poszczególne oferty na całą ilość oferowanego materyału lub też tylko na część takowego materyału, wolno jej także oferty wcale nie uwzględnić, wymieniona władza ma również prawo zażądać podwyższenia lub obniżenia umówionej ilości przy towarach pod pozycyą 8 i 11 o 10% (dziesięć procent od sta), do pozycyi 3, 4, 5 o 15% (wyraźnie piętnaście od sta), przy paskach papierowych pod pozycyą 15 o 20 procent, wreszcie przy innych wyżej wymienionych towarach o 25% (wyraźnie dwadzieścia pięć od sta), bez zmiany przyjętych warunków dostawy, a w szczególności bez zmiany ceny jednostkowej.

Po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu całej oferty lub części tejże, ma oferent złożyć w tutejszej kasie dyrekcyjnej kaucyę, której wysokość wynosi 10% wartości poruczonej dostawy.

Gdy kilka osób przedkłada wspólną ofertę, należy załączyć deklaracyę, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, która z nich do prowadzenia interesu i do podejmowania wypłat jest upoważnioną.

Przenoszenie praw i obowiązków wynikłych z umowy na dostawę powyższych materyałów może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państw.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie albo też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione, również mogą być odrzuconemi oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego celu formularzu.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

W Krakowie, dnia 1. października 1904.

**K. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg.**

Zl. 80.228/IV.

## Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1905 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Hydraulische Bindemittel Chamote und Stein-Waaren.
2. Baumaterialien aus Eisen, Schwellenbezeichnungs-Nägel, u. Ausrüstungs-Gegenstände.
3. Dachpappe, Theer u. Carbolineum.
4. Werkzeuge und Arbeitsgeräte.
5. Diverse Beleuchtungs-, Putz- und Dichtungsmaterialien.
6. Walzeisen, Bleche.
8. Eisenwaaren für Werkstätten.
8. Firnisse Lacke.
9. Farbwaaren, Chemikalien und Naturproducte.
10. Telegrafenmaterialien u. z. Kupfervitriol u. Zinkpole.
11. Posamentirwaren- und Schnittwaren.
12. Seilerwaren.
13. Kautschukwaren.
14. Lederwaren.
15. Glaswaren.
16. Kanzleimaterialien.
17. Bürstenbindewaren.
18. Inventargegenstände u. zw.: a) Möbeln, b) Cassen u. Billetkästen, c) Spengler-Arbeiten.

Die der Lieferungs-Ausführung zu Grunde zu legenden allgemeinen und specielen Lieferungsbedingnisse dann die Offertformularien, welche zur Verfassung der Offerte benützt werden müssen und welche die näheren Angaben über die Bedarfsmengen und Dimensionen enthalten, können bei der unterzeichneten k. k. Staatsbahn-Direktion eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inclusive aller Spesen zu notiren.

Die Offerte sind sammt den etwaigen Beilagen per Bogen mit einem 1 K. Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung verschiedener Materialien“ bei k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg, längstens 25. Oktober l. J. 12 Uhr mittags einzubringen.

Die nach den näheren Bestimmungen des Offertsformulares vorzulegenden **Qualitäts-Muster sind separat** verpackt, franko aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Menge an die k. k. Material-Magazins-Leitung in Lemberg, unter Berufung auf das Offert, einzusenden.

Jeder Offerent hat das Recht, der am 26. Oktober l. J. um 10 Uhr Vormittags stattfindenden commisionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der k. k. Staatsbahn-Direktion steht es frei, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerirten Menge oder nur eines Theiles derselben anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Offerenten bleiben mit Ihren Anboten durch sechs Wochen vom Schlusse des Offerteinreichungstermines gerechnet, im Worte. Die k. k. Staatsbahndirektion ist berechtigt die angegebenen Liefermengen während der Lieferzeit um 15% zu erhöhen oder vermindern.

Lemberg, am 1. Oktober 1904.

**K. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg.**

**C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.**

(8052)

## Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1904 rozpisuje się dostawa następujących materyałów i wyrobów:

1. cementu, wyrobów z ogniotrwałej gliny i kamienia.
2. materyałów budowlanych z żelaza, gwoździ do znaczenia progów i przedmiotów do urządzeń budowlanych.
3. papy dachowej, mazi i karbolineum.
4. narzędzi i sprzętów roboczych.
5. rozmaitych materyałów do oświetlania, czyszczenia i uszczelniania.
6. żelaza walcowego i blach.
7. rozmaitych wyrobów z żelaza dla warstatów.
8. pokostów, lakierów.
9. chemikalii, farb i innych przetworów.
10. materyałów dla urządzeń telegrafu mianowicie: witriol miedzi i cynkowe elementy.
11. wyrobów szmuklerskich i tkackich.
12. wyrobów powroźniczych.
13. wyrobów z kauczuku.
14. skór.
15. wyrobów szklannych.
16. przyborów dla biur.
17. wyrobów szczotkarskich.
18. inwentarza a mianowicie: a) mebli, b) kas i szaf na bilety, c) wyrobów blacharskich.

Przy uskutecznieniu dostawy obowiązujące ogólne i szczegółowe warunki dostawy, tudzież formularze, których oferenci do sporządzenia ofert użyć winni, można przejrzeć lub otrzymać u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej za opłatą pocztowego. W formularzach tych są zawarte bliższe dane zapotrzebowanych materyałów i ich ilości.

Ceny żądane mają być podane franko jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

Oferty i załączniki marką po 1 koronie na każdym arkuszu ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów“ wnieść należy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie najdalej do dnia 25. października b. r. do godz. 12 w południe.

**Wzory oferowanych materyałów, przysłać należy** do c. k. Zarządu magazynu materyałów we Lwowie, stosownie do bliższych postanowień zawartych w formularzach ofert, **w osobnem opakowaniu** franko i w dostatecznych do ocenienia tychże ilościach z powołaniem się na wniesioną ofertę.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy roztwarciu ofert, które w dniu 26. października o godz. 10 przed południem nastąpi.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej przysłuża prawo przyjęcia oferty w całości lub tylko częściowo, albo też zupełnego jej uchylenia.

Oferty wniesione po terminie ustanowionym lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy, nie będą uwzględnione.

Deklaracyą ofertową są oferenci związani przez sześć tygodni licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert. C. k. Dyrekcya może podczas trwania dostawy podwyższyć lub zniżyć o 15% podane ilości materyałów mających być dostawionymi.

Lwów, dnia 1. października 1904.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.**

# Najnowszy skorowidz galicyjski

wydany w 1904 roku

poleca egzemplarze oprawne po 5 kor. 60 hal, z przesyłką 6 kor. 20 hal.

**SOKOŁOWSKIEGO**

**Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

# Album Powstania listopadowego

**(Wydanie wspaniałe)**

Każdy zeszyt tworzy z osobna całość i zawiera 15 dużych portretów artystycznie wykonanych wraz z bijografjami zasłużonych mężów i matron polskich.

Cena zeszytu 4 kor. we Lwowie, 4 kor. 60 hal. na prowincyi do nabycia w biurze dzienników **Sokołowskiego** Lwów pasaż Hausmana.


**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

L. 55.781/4.

# Rozpisanie dostawy.

Rozpisanie dostawy niżej wymienionych materyałów na rok 1905 nastąpi w drodze ofertowej, a mianowicie:

1. Cement, niegaszone wapno, gips.

2. Materyały do oświetlania i czyszczenia (knoty, asbest, pochodnie, juta, konopie, ścierki i t. d.).
3. Wyroby z żelaza walcowanego jako to: żelazo w sztabach, blacha różnego gatunku, stal.
4. Towary żelazne, jak drut, łańcuchy, siatki druciane, nity, mutry do śrób, gwoździe etc., jakoteż druciane mosiężne i nity z miedzi.

5. Gwoździe do oznaczenia podkładów.
6. Chemikalia, pokost i lakiery, farby, witryol miedzi, klej i t. d.

7. Towary płócienne, jakoteż wyroby szmuklerskie.
8. Wyroby powroźnicze.
9. Wyroby kauczukowe.
10. Wyroby skórzane.
11. Wyroby ze szkła.
12. Materyały kancelaryjne.
13. Wyroby szczotkarskie.

Bliższe szczegóły co do ilości i gatunku materyałów można powziąć z formularzy ofertowych, które tak samo jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy, przeglądać można u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Za przesłaniem porta powyższe warunki proszącym nadesłane będą. Oferty, wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach. ostemplowane po 1 koronie za każdy arkusz opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę różnych materyałów“, należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie, najpóźniej do dnia 25. października b. r. do godziny 12 w południe.

Ceny z uwzględnieniem opakowania należy podać franko jednej ze stacyj c. k. kolei państwowych.

Wzory do ofert należy osobno opakować i nadesłać w ilości wystarczającej do wykonania próby.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w miarę potrzeby w ciągu roku 1905 na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu oferentowi przysłuża prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 27. października o 9 godzinie przed południem.

Podpisana c. k Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądź to na całą ilość oferowanego materyału, bądź tylko na część takowego, niemniej zastrzega sobie prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Oferty wniesione po powyż wymienionym terminie lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

Stanisławów, dnia 1. października 1904.

**K. k. Staatsbahn-Direktion in Stanislau.**

(7989)

# Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1905 im Offertwege vergeben. und zwar:

1. Hydraulische Bindemittel (Cement, ungelöschter Mauerkalk, Gyps) feuerfeste Ziegeln und feuerfeste Thon,
2. Diverse Beleuchtungs, Putz und Dichtungsmaterialien, als Asbest, Dochte, Fackeln, Jutefäden, Hanf, Politurhadern, Schmierpölster, Putztücher.
3. Diverse Walzfabrikate als: Stabeisen, Kommerzeisen, Bleche aller Art, Feder und Werkzeugtstahl, Roststabeisen.
4. Diverse Eisenwaren, als: Drat, Gewebe, Geflechte, Ketten, Nägel, Muttern, Nieten, Schrauben aller Art, Drat-Seile, Splinten, Dratstiften, Herdbestandteile und Oberbau-Werkzeuge.
5. Schwellenbezeichnungsnägel.
6. Chemische und Naturalprodukte, Firnisse und Lacke, Farbwaren, Chemikalien, Kupfervvitriol, Leim, Schmiergel etc.
7. Posamentir und Schnittwaren.
8. Seilerwaren.
9. Kautschukwaren.
10. Lederwaren.
11. Glaswaren.
12. Kanzleimaterialien.
13. Borstenbindewaren.

Nähere Angabe über die zur Vergebung gelandenden Quantitäten und Malerialgattungen sind aus den bezüglichen Offertformularien zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeinen und etwa bestehenden besonderen Lieferungbedingnisse bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion behoben, oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien ausschliesslich benützt werden müssen, sind samt den Beilagen per Bogen mit 1 Krone Stempel, versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung verschiedener Materialien“ b i der Statsbahndirektion in Stanislau bis längstens 25. Oktober l. J. 12 Uhr mittags einzubringen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. Staatsbahnen inklusive aller Spesen zu notieren.

Die dem Offerte etwa beizugebenden Qualitätsmuster sind separat verpackt franko aller Spesen in einer zu Erprobung derselben hinreichenden Quantität beizustellen,

Die Lieferung sämmtlicher Artikel wird im Laufe des Jahres 1905 nach Massgabe des eintrettenden Bedarfes auf Grund von Teilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Jeder Offerent hat das Recht der am 26. Oktober l. J. um 9 Uhr Vormittags stattfindenden kommissionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums, oder nur eines Teiles derselben zu akzeptieren, oder ganz abzulehen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

**K. k. Staatsbahn-Direktion in Stanislau.**

Stanislau, am 1. Oktober 1904.

L. 83.040 IV.

# Lieferungs-Ausschreibung.

Die k. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg beabsichtigt die Lieferung der mechanischen Einrichtung in der neuen Druckwerksanlage am Drozdowicer-Teiche in Grodek in öffentlichen Offertwege zu vergeben und zwar:

2 Dampfkessel sammt Rohrleitungen.
1 Schwungrad-Dampfmaschine mit direkt angehängter Pumpe sammt Saugleitung.
1 Pulsometer sammt Saugleitung.
1 Drukleitung von circa 400 Meter Länge sammt Steigleitung zu den Reservoirs.

Die Lieferung dieser mechanischen Einrichtungsgegenstände hat auf Grund der allgemeinen, und der speziellen Bedingnisse sowie der genauen Beschreibungen zu erfolgen

Diese Behelfe sind in der Abtheilung für Zugförderung- und Werkstättendienst der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direktion erhältlich.

Für die oben genannten Lieferungen werden vorschriftsmässig gestempelte, gesiegelte Offerte mit der Aufschrift: „Offerte für die Lieferung der mechanischen Einrichtung des Druckwerkes in Gródek“ bis zum 20. Oktober 1904 Mittags 12 Uhr im Einreichungsprotokolle der k. k. Staatsbahn-Direktion Lemberg übernommen.

Die Eröffnung der Offerte findet am 21. Oktober d. J. um 1. Uhr Nachmittag bei k. k. Staatsbahn-Direktion statt, und steht es den Offerten frei derselben beizuwohnen.

In dem Offerte sind aufzunehmen:

1. Die Preise in Suma für die gesammten Einrichtungen sowie detaillirt nach den, in der Beschreibung getrennt angeführten Gegenständen (nach Post Nr.), einschliesslich aller Zoll und Patentgebüren franco einer zu benennenden Station der k. k. österr. Staatsbahnen, von welcher der Transport bis zur Verwendungsstelle nur unter Benützung der Lienien der k. k. österr. Staatsbahnen erfolgen kann.
2. Die Gewichte der offerirten Lieferungsgegenstände in Kg.
3. Liefertermine.
4. Die Einlieferungsstation.
5. Erzeugungsort.

Dem Offerte sind die Zeichnungen der offerirten Einrichtungen beizuschliessen u. z.:

1 Kotirte Dispositionszeichnung mindestens im Maasstabe 1:25 sammt Fudamentplan.

1. Kotirte Detailzeichnung der Dampfmaschine, Pumpe mindestens im Maasstabe 1:10 aus welcher die Konstruktionsart entnommen werden kann.

Auf möglichst kurzen Liefertermin wird Gewicht gelegt.

In dem Offerte muss entweder die Erklärung des Offerenten enthalten sein, dass er die Lieferungsbedingnisse und Beschreibungen der Lieferungsgegenstände eingesehen hat und vollinhaltlich annimmt, oder es müssen die annerkannten und vorschriftsmässig gestempelten allgemeinen Lieferungsbedingnisse und Beschreibungen dem Offerte beigeschlossen sein. (Die Offerte und Beschreibungen sind pro Bogem von höchstens 1750 cm² Grösse mit je einer Stempelmarke v. 1 Krone, Zeichnungen, von grösseren Format sind mit 2 Kronen Stempelmarke zu versehen.

In dem Offerte ist weiters die Erklärung aufzunehmen, dass der Offerent, mit seinem Anbote bis Ende Jänner 1905 im Worte bleibt.

Es finden nur jene Offerte Berücksichtigung, die von inländischen Fabrikanten, welche die Lieferungsgegen-tände selbst erzeugen, beziehungsweise, durch deren Bevolmächtigte zu Vorlage gebracht werden.

Die k. k. Staatsbahn-Direktion behält sich ferner vor, keines der eingelangten Offerte zu berücksichtigen, falls ihr keines annehmbar erscheinen würde.

Lemberg, im September 1904.

**K. k. Staatsbahn-Direktion.**

(8051)

# Ogłoszenie dostawy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje w drodze publicznych ofert dostawę następujących urządzeń mechanicznych dla tłocznej stacyi wodnej przy stawie drozdowieckim w Gródku a mianowicie:

2 Kotłów parowych wraz z przewodami.
1 Maszyny parowej z kołem zamachowym z popędzaną wprost pompą i rurociągiem ssącym.
1 Pulsometra wraz z rurociągiem ssącym.
1 Przewodu rurowego tłocznego, długości mniej więcej 400 metrów wraz z przewodem tłocznym do zbiorników.

Dostawa maszyn i urządzeń ma być uskuteczniona na podstawie ogólnych i szczególnych warunków dostawy jakoteż dokładnych opisów.

Opisy te otrzymać można w c. k. Dyrekcyi we Lwowie (oddział dla spraw warsztatowych i pociągowych).

Oferty na wyż wymienione dostawy, opieczętowane, zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę urządzeń mechanicznych dla stacyi wodnej w Gródku“, należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najdalej do dnia 20. października 1904 o godz. 12 w południe.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21. października 1904 o godz. 1 po południu w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie i wolno każdemu z oferentów przytem być obecnym.

Oferta ma zawierać:

1. Cenę sumaryczną wszystkich urządzeń i szczegółową na każdy w opisie wymieniony przedmiot (podług liczb porządkowych) wraz z przyrządami bezpieczeństwa, cłem i należytościami patentowemi opłatnie w takiej stacyi, z której dalsza posyłka na szlakach c. k. kolei państwowych nastąpić by mogła.
2. Ciężar oferowanych przedmiotów w kg.
3. Termin dostawy.
4. Stacyę dostawy.
5. Miejsce wyrobu.

Do ofert dołączyć należy rysunki dotyczących maszyn i urządzeń, a mianowicie:

1 Kotowany rysunek dyspozycyjny w skali 1:25 wraz z planem fundamentów.

1 Kotowany rysunek szczegółowy maszyny parowej i pompy w skali 1:10 przedstawiający system konstrukcyi.

Szczególniejszą wagę przykłada się do możliwie krótkiego terminu dostawy.

W ofercie należy wyszczególnić, iż oferujący warunki i opisy dostaw zna i je w zupełności przyjmuje, albo należy podpisane i należycie ostemplowane warunki i opisy dostaw do oferty dołączyć (Oferty i załączniki o powierzchni najwyżej 1750 cm² mają być opatrzone stemplem po 1 koronie od arkusza, rysunki, których format większy trzeba zaopatrzyć stemplem na 2 korony).

Do oferty ma być dołączona deklaracya oferującego, że pozostaje w słowie do końca stycznia 1905.

Uwzględnione będą tylko oferty krajowych fabrykantów lub tychże pełnomocników, którzy odnośne przedmioty dostawy sami wyrabiają.

C. k. Dyrekcya zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia żadnej z przedłożonych ofert, jeżeli nie będą odpowiadały jej potrzebom.

We Lwowie, we wrześniu 1904.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

## Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników **lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc.,** czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, **prenumeratę na wszelkie pisma**

przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń**
**SOKOŁOWSKIEGO**
**we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.**

Kosztorysy gratis.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Uczeń VII. klasy gimn.** poszukuje lekcyi za skromnem wynagrodzeniem. Lwów, poste-restante „Poliklet".

## Cukiernia krakowska

Lwów. Fredry, poleca znakomite ciastka po 3 ent, wybornych herbatników funt 80 cnt., pomadek 60 do 80 ent., karmelków 40 cnt., czekoladek 1 zł.

## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorącej Józefę Sikosińską, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

## Szczepy owocowe.

**Już czas zamawiać! Najlepsza pora jesień. Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, 2, 3, 4, 5-letnie, I sztuka 20, 30, 40 ct. Agrest, porzeczki, maliny, szparagi, truskawki, poziomki, brzoskwinie, morele, drzewa, krzewy ozdobne i t p.**

**Cennik z objaśnieniem pomologicznem wysyłam każdemu opłatnie.**

## E. UKLAŃSKI

Zarząd ogrodów
Olsza dwór, p. Kraków.

**Nowość! Miód w plastrach!!** 1 klgr. 3 kor. bez opłaty portowej.

**Wyborny miód deserowy kuracyjny** w 5 klgr. blaszankach 6 kor. 60 hal. franco.

**Miód ten wysyłam także darmo** za wyświadczenie mi pewnej małej grzeczności, która nic nie kosztuje, bliżej listownie.

**Darmo** broszurki dr. Ciesielskiego o miodzie, żądajcie, **warto** przeczytać.

**P. Korzeniewicz,** em naucz. Iwanczany p

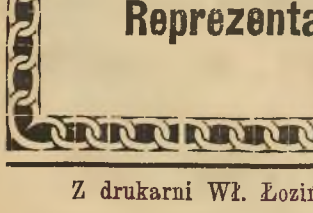

## Prasy do siana

do **pakowania** siana, słomy, lnu, bawełny, wełny, **prasy** do skór, torfu i t. d., wyrabiają o najlepszej konstrukcyi

## Ph. Mayfarth & Co.

**w Wiedniu,**
**II./1, Taborstrasse Nr. 71.**
fabryki maszyn do uprawy roli i przetworów z owoców
Katalogi za darmo.

## FARYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
## inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
**LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.**

## Wilgoć i grzyb

najsilniejsze usuwa pewnie tylko

**„GLAZURYNA"**

mająca za sobą 10 lat praktycznego zastosowania. Mniejsze roboty wykona każdy sam. Przesyłkę próbną (wilgoć) 5 kor. i grzyb 6 kor. zamawiać: Biuro „GLAZURYNY" Lwów, ul. Łyczakowska 22. (Liczne listy dziękczynne ze Lwowa i prowincyi.)

## Pół kilo Pierza gęsiego

**tylko 60 centów**

Rozsyłam zupełnie nowe, szare pierze ręką darte pół kilo tylko 60 ct., te same w lepszym gatunku tylko 70 ct. w pocztowych pakietach próbnych za pobraniem pocztowem.

**J. Krasa, handel pierza w Smichowie koło Pragi** (Czechy 680).

Wymiana dozwolona.

Upraszam o dokładny adres.

## Do sprzedania z wolnej ręki.

**Realność w Brzuchowicach** w uroczej okolicy wśród lasów szpilkowych położona, 30 morgów powierzchni obejmująca. Cały ten obszar składa się: ze stawu kąpielowego rybnego z potrzebnem urządzeniem i bielizną do kąpieli, z pola ornego, z łąki, z lasu, z sadu owocowego z parkiem, z ogrodu warzywnego ze szparagarnią.

W realności tej mieści się oprócz budynków gospodarczych 6 budynków mieszkalnych z 40-tu ubikacyami mieszkalnemi z których 16 przyznaczonych na Zakład wodoleczniczy wraz z całem urządzeniem i umeblowaniem.

Bliższa wiadomość w Spółce kredytowej budowniczej ul. 3-go Maja we Lwowie w godzinach po południowych od 4-tej do 6-tej. — Pośrednictwo wykluczone.

ZARZĄD.

Medal Złoty — Hors Concours

## ASTHMA i KATARY

Leczą się przez użycie

**Cygaretek i Proszku**

## ESPIC

**DUSZNOŚĆ**

**KASZEL, ZAKATARZENIE, NEWRALGIE**

**Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.**

**Cygaretki ESPIC a** były pierwsze które przepisywano przeciw Astmie i jedyne których rozgłos utrwalił sześćdziesięcioletnie powodzenie.

Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upoważnione specyalnie w Cesarstwie Rossyiskiem z następującą wzmianką:

«Rada Lekarska Cesarstwa, *biorąc na uwagę że «Cygaretka przeciw Astmie* Espic'a są rzeczywiście «skuteczne w napadach Astmy, upoważnia «wprowadzanie tego specyfiku do Rossyi.»

Proszek antyastmatyczny **ESPIC'a** składający się z tych samych roślin co cygaretka, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.

We wszystkich znaczniejszych Aptekach Francyi i zagranicą.

Sprzedaż hurtowu: **20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.**

Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej.

## Ogłoszenie.

**Półn. niem. LLOYD (Norddeut. Lloyd) Reprezentacya we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**

**obniżył ceny jazdy**

**DO NOWEGO YORKU I BALTIMORE**

**cesarskimi, największymi, najszybszymi parostatkami**

## na koron 118,

**klasą III. od osoby.**

Bilety jazdy, oraz bliższych wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich z Bremen do Ameryki, Australii, Afryki, Chin, Japonii etc. udziela:

**Reprezentacya półn. niem. Lloydu we Lwowie,**
**Pasaż Hausmana 9.**

# Mydło Schichta

„Jeleń" **Znaki ochronne:** „Klucz"

Najlepsze, najwydatniejsze a tem samem najtańsze mydło bez wszelkich szkodliwych domieszek.

**Wszędzie do nabycia!**

**Kupujących uprasza się o zwrócenie uwagi na napis „Schicht" który się znajduje na każdej sztuce mydła jakoteż na jeden z powyższych znaków ochronnych.**

L. 12.842/04.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Bernardowi Jonas, Rebece Jonas, Janowi Hirschhorn i Bercie Hirschhorn kapitały 289.834 kor. 21 hal. i 26.664 kor, 66 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych 152.000 złr. a. w. i 26.800 kor. na hipotece dóbr Cewków whl. 39 urzędu hip. c. k. Sądu krajowego we Lwowie w powiecie Cieszanowskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1904 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp Bernarda Jonas, Rebekę Jonas, Jana Hirschhorna i Bertę Hirschhorn jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie.**

We Lwowie, dnia 26. sierpnia 1904.

Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni.

NA UCZCZENIE JUBILEUSZU

## Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Maryi

wydała księgarnia
**Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie.**

JÓZEFA TRETIAKA

## Najświętsza Panna w poezyi Polskiej

Odwrotnie wysyła **SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA** w Krakowie.

W rozprawie tej jest mowa o utworach poetycznych polskich, uwydatniających gorącą cześć dla Najświętszej Panny Maryi, od najdawniejszej pieśni „Bogarodzica" aż do najnowszych czasów.

**Dziełko ozdobione 23 rycinami.**

**CENA 2 KORONY.**

**Na papierze kredowym w ozdobnej oprawie płóciennej 6 Kor.**

L 1172.

## Obwieszczenie.

**Kasa oszczędności miasta Przemyśla** rozpisuje **konkurs** na posadę Dyrektora referenta z charakterem urzędnika z płacą roczną 7200 koron i dwoma pięcioleciami po 720 koron.

Kandydat na tę posadę winien wykazać:

1. wiadomości potrzebne do badania i załatwiania spraw skarbowych i wekslowych,
2. znajomość buchalteryi,
3. wiek, odbyte studya i dotychczasowe zajęcie,
4. znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie,
5. nieskazitelny charakter.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie z prawem do stabilizacyi wedle uznania Dyrekcyi i Wydziału. Po uzyskanej stabilizacyi dyrektor referent nie może mieć innego zawodowego zajęcia.

Podania wnosić należy do Dyrekcyi kasy oszczędności w Przemyślu do 20. października b. r.

Wyciąg z instrukcyi określającej obowiązki dyrektora referenta dostać można w Kasie oszczędności w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 27. września 1904.

**Dyrekcya Kasy oszczędności**
**Dr. F. Doliński.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.

niałych strojach polskich), Towarzystwo dziennikarzy polskich, Związek artystów i architektów, Tow. muzyczne i Koło lit. art. reprezentanci władz, dalej kler świecki (około 500 księży), posłowie do Sejmu i Rady państwa (bardzo wielu w strojach narodowych), JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki i JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni.

Za kanonikami i prałatami wszystkich trzech kapituł postępowali ks. Mitraci Bielecki i Turkiewicz, infułaci Zabłocki, Lewicki i Moszoro a następnie ks. Arcybiskup Weber, ks. biskupi dr. Wałęga, Fischer, Nowak a w końcu celebrans JE. ks. Arcybiskup Bilczewski w asyście ks. Arcybiskupa Teodorowicza i ks. biskupa Pelczara.

Za książętami Kościoła, przedstawiciele stanu duchownego, szlacheckiego, mieszczańskiego i włościańskiego nieśli wspaniały, złotem jaśniejący a ozdobiony białemi liliami tron, na którym ustawiono cudowny obraz Najśw. Panny Maryi Łaskawej, z archikatedry lwowskiej, przed którym król Jan Kazimierz składał swe śluby. Za obrazem postępowała Rada miejska z prezydentem i oboma wiceprezydentami na czele. Pochód zamykał oddział weteranów wojskowych i oddział młodzieży.

Pochód przeszedłszy ul. Teatralną, placem św. Ducha i ul. Karola Ludwika zatrzymał się około 5 po południu na placu Maryackim, gdzie ks. Arcybiskup Bilczewski i Teodorowicz po odprawieniu modłów dokonali poświęcenia studni, na której wznosi się statua N. Maryi Panny, ofiarowana przez Seweryne z Pietruskich hr. Badeniową w r. 1861.

Po poświęceniu studni, ruszył pochód w dalszą drogę, a przeszedłszy plac Halicki i ulicę Halicką, wkroczył około godziny 6 na Rynek, gdzie zatrzymał się przed wystawionym sumptem Rady miejskiej ołtarzem. Cały Rynek był szczelnie zapełniony publicznością tak, że pochód tylko z trudnością przez te tłumy przedrzeć się zdołał. W oknach wszystkich domów a nawet na dachach widać było osoby przypatrujące się tej wspaniałej procesyi.

Gdy na ołtarzu ustawiono tron z obrazem Matki Boskiej, chór młodzieży, umieszczony po prawej stronie ołtarza odśpiewał przy akompaniamencie trąb unisono hymn „Boga Rodzico“.

Gdy przebrzmiały ostatnie tony tego hymnu, który wywarł wielkie wrażenie, zabrał głos JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski i przemówił ze stopni ołtarza otoczony biskupami i dygnitarzami Kościoła. Przemówienie to, którego wszyscy słuchali niemal z zapartym oddechem, było podniosłe, pełne akcentów silnych, w tych zwłaszcza ustępach, które dostojny mowca poświęcił dzisiejszym stosunkom.

„Śluby Jana Kazimierza — mówił Najprz. Arcypasterz — to dług narodowy, zaprzysiężony publicznie. Cięży on na każdym stanie, na każdej rodzinie i każdej jednostce.

Dług ten dwa główne na nas nakłada zadania. Po pierwsze: utrzymywać i pomnażać chwałę Zbawiciela i Najświętszej Jego Matki jako Królowej i Pani narodu. Powtóre: przyznanie ludowi wszystkich jego praw, aby wszystkie mógł wypełnić obowiązki.

Z wdzięcznością stwierdza publicznie, że w bardzo wielu rodzinach wiara u nas się pogłębiła.

Ale są też ludzie co wykrzywiają usta niewiarą.

Otóż niekatolicką robotę tych ludzi, zwalczać powinnością jest świętą wszystkich stanów i zawodów w narodzie!

Obowiązek konfederatów barskich, że każdy wiary świętej katolickiej życiem i krwią obligowany jest bronić, niech będzie także obowiązkiem naszym!

Wszyscy wiemy, że położenie ludu w niejednem się na lepsze odmieniło. Nikt dziś ludem nie gardzi, wszyscy pragniemy dlań oświaty, dobrobytu. Pracy nad ludem nie brak, bo wszyscy wiemy, że w siermięgę owinięta jest lepsza przyszłość narodu.

Tylko, że jedni chcą tej lepszej przyszłości z Bogiem, drudzy choćby bez Boga; jedni idą w lud z bezinteresowną miłością ku niemu — inni na ustach mają dobro ludu, a w sercu chęć wyniesienia się kosztem ludu.

Otóż daj, Boże, aby ci, którzy na niwie ludowej sieją niewiarę, co rychlej nawrócili ze złej drogi.

Poczem przechodząc w ton gorącej serdecznej modlitwy z prośbą, by raczyła wzrok dobrotliwie zwrócić na korzący się u jej stóp naród, złożył ponowne imieniem jego śluby w następujących wyrazach:

„Wielka Boga-Człowieka Rodzico i Panno Najświętsza!

„My, lud Twój, ze wszystkich ziem Polski tutaj zebrany, padamy do stóp Twoich najświętszych przed Twoim łaskami słynącym obrazem i jak niegdyś król nasz Jan Kazimierz, Ciebie za Patronkę naszą i za Królowę narodu dzisiaj ponownie obieramy i wszystkie ziemie, miasta i wsie nasze Twojej osobliwszej opiece i obronie polecamy i miłosierdzia Twego w teraźniejszem naszem utrapieniu pokornie żebrzemy.

„A że wielkiemi dobrodziejstwy Twemi pobudzeni, pałamy wszyscy nową i najszczerszą chęcią służenia Tobie, więc przyrzekamy też i na przyszłość Synowi Twojemu, Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi i Tobie Najświętsza Panno, że cześć Waszą i chwałę przenajświętszą zawsze po wszystkich ziemiach naszych — z wszelką usilnością pomnażać i utrzymywać będziemy.

„Starać się też usilnie będziemy, aby wszystkim stanom, a zwłaszcza ludowi i robotnikom stała się sprawiedliwość i żebyśmy wszyscy jednem byli sercem, jedną duszą.

„Spraw to, Najmiłosierniejsza Pani i Królowo nasza, abyś tak samo, jakeś nas natchnęła do odnowienia tego ślubu, także nam pomoc u Syna Twego uprosiła do wypełnienia tego, co ślubujemy. Amen“.

Ponowienie przez Najprzew. Arcypasterza ślubów Jana Kazimierza i oddanie narodu polskiego Matce Boskiej, tej zawsze Najmiłościwszej i Najdobrotliwszej Orędowniczce naszej i Królowej Korony Polskiej wywarło olbrzymie wrażenie, które spotęgowało się jeszcze, gdy ks. Arcybiskup ująwszy przy pomocy biskupów cudowny obraz Najśw. Panny Łaskawej uczynił nim znak Krzyża św. i pobłogosławił falujący na olbrzymim Rynku tłum. Kolana pobożnych zgięły się, a myśl mimowolnie powracała do tych czasów, kiedy dawne rycerstwo polskie klęczało i ślubowało przed tym samym obrazem w chwili, w której Ojczyzna nasza była w wielkiem nieszczęściu i wróg nastawał na jej wolność.

Chór Towarzystwa muzycznego i „Lutni“ odśpiewał starą pieśń „O gospodzie uwielbiona“, poczem obraz wraz z tronem zdjęto z ołtarza i przy śpiewie rzewnej pieśni „Serdeczna Matko“ śpiewanej przez wszystkich zaniesiono go do Katedry. Tam chór Towarzystwa muzycznego i „Lutni“ odśpiewał „Te Deum laudamus“ układu ks. prałata Surzyńskiego, poczem ks. Arcybiskup Bilczewski udzielił zebranym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Na tem zakończyła się uroczystość kościelna. Podczas całej procesyi panował wzorowy porządek.

## Drugie posiedzenie plenarne.

O godzinie ósmej zebrali się uczestnicy kongresu w sali Filharmonii na drugie posiedzenie plenarne. Zagaił je prezes kongresu dr. Władysław Kraiński, poczem odczytali sekretarze telegramy, nadeszłe w ostatnim dniu uroczystości. Zaznaczyć tutaj należy, że prócz setek telegramów, których nie podaliśmy z powodu braku miejsca, odczytano wczoraj szereg nowych depesz; między innymi od Arcybiskupa kardynała Coullie, Prymasa Serbii, Arcybiskupa Antybaru Milinovicza, biskupa Strzygońskiego Józefa Boltiżara, Kardynała Arcybiskupa Jana Katschalera z Salzburga, Jerzego Cyrtowta biskupa sufragana żmudzkiego, biskupa Ruszkiewicza z Warszawy, Arcybiskupa Metropolity mohylowskiego z Petersburga, biskupa Zwierowicza z Sandomierza, Kardynała Gruschy z Wiednia. Pronotaryusza Apostolskiego Kleizera z Fryburga, od kapituły krakowskiej, redakcyj wielu dzienników i w. i.

Po odczytaniu telegramów zabrał głos Prezes Akademii Umiejętności JE. Stanisław hr. Tarnowski. Obszerne streszczenie jego przemówienia odkładamy do jednego z następnych numerów.

Po mowie tej, która wywarła głębokie wrażenie na słuchaczach, dziękujących prelegentowi gorącymi oklaskami pojawił się na mownicy włościanin, Wojciech Tenczar z Dobrzechowa.

Mowca zaznaczył na wstępie, że Matka Boża miała zawsze najliczniejszych czcicieli wśród wszystkich stanów Polski, najwięcej wśród ludu. Od morza do morza na ziemi polskiej modlił się lud polski do Najśw. Maryi Panny.... Kiedy Kościuszko wezwał włościan do walki, poszli oni zwyciężać pod sztandarem, na którym widniał obraz Matki Bożej. Bartosz Głowacki był także najlepszym przedstawicielem ich uczuć, kiedy prosił Wodza, aby pozwolił przelać zdobyte działa na dzwony, mające roznosić co dnia chwałę Maryi Panny, dźwiękiem swych serc.

Mowca mówił dalej o szczególnej czci oddawanej Matce Boskiej po wsiach, przejawiającej się w modłach, pielgrzymkach do obrazów świętych i wizerunkach zawieszanych na ścianach chat wiejskich. Niema już niemal dzisiaj miejscowości, w której nie byłoby bractwa Różańcowego, a dziewczęta wiejskie ubiegają się o zaszczyt niesienia wizerunku Bogarodzicy.

Noszenie szkaplerzów i medalików, po których poznają się włościanie na obczyźnie, pieśni śpiewane przy pracy są również świadectwem tej głębokiej czci, jaką jest otoczona Matka Zbawiciela po wsiach. I nawzajem obdarzała Najśw. Marya Panna niezwykłą łaską maluczkich i biednych, objawiając się najczęściej właśnie tym, w których imieniu przemawia mowca.

P. Tenczar zakończył prośbą, aby ta opiekunka nasza wzięła w obronę lud polski szczególniej w tym roku, poświęconym czci Bogarodzicy.

Następnie zabrał głos ks. Biskup Pelczar.

Mowca przedstawił w ogólnych zarysach cześć oddawaną najświętszej Maryi Panny w XIX wieku. W czasie rewolucyi przechodził Kościół ciężkie chwile. Napoleon Bonaparte, wyniesiony na tron przez tę właśnie rewolucyę otworzył jednak napowrót wrota Kościoła, rozumiejąc najlepiej Jego potęgę i władzę. Za jego panowania kult Maryi Panny zajaśniał nowym blaskiem; Pius VII ukoronował cudowny obraz Matki Boskiej Sawońskiej, wskrzesił nabożeństwa majowe i rozpowszechnił medaliki Niepokalanego Poczęcia. Odtąd starają się następcy Piusa VII, a szczególnie wielki przyjaciel Polaków Pius IX, o to, aby Bogarodzica zyskiwała coraz to nowych obrońców i wiernych. Dzieło jego uwieńczone zostało ogłoszeniem dogmatu o Niepokalanem Poczęciu, w które wierzono już oddawna. Mowca zwrócił się wreszcie do zebranych z zapytaniem, czy zgadzają się, aby w imieniu Kongresu podjęto starania o przeprowadzenie procesu beatyfikacyjnego Piusa IX, a pytanie to potwierdzili zebrani przyjmując go oklaskami. Ks. Biskup Pelczar stwierdził dalej, że obecny Kongras podniósł cześć Maryi Panny w całej Polsce i wezwał wszystkich uczestników do rozpowszechnienia czci i służby zawsze wiernej i oddanej Tej, która jest Opiekunką i Wybawicielką naszą.

Po przemówieniu Prelegenta odczytano rezolucye, uchwalone przez poszczególne sekcye, przyjęte przez posiedzenie kongresu jednomyślnie. Rezolucye te są następujące:

Polski Kongres Maryański uznaje, (wniosek p. Chłapowskiego) że przystąpienie do Towarzystwa ochrony czci osobistej i popieranie celów tego Towarzystwa czynem i środkami materyalnymi jest obowiązkiem każdego uświadomionego katolika. Kongres postanowił dalej (na wniosek dra Smolenia), aby popierać „Gazetę Niedzielną“, która wywiązuje się dobrze z obowiązku oświecania w duchu katolickim, w ten sposób, aby zająć się gorliwą propagandą w celu uprzystąpnienia pisma tego jak najszerszym warstwom publiczności.

Kongres Maryański stwierdził również (na wniosek p. Kośmińskiego) pożyteczną działalność Sodalicyi wśród klas wyższych i uznał za rzecz pożądaną zakładanie, a względnie podtrzymywanie i rozwój Sodalicyi w sferach nauczycielskich i młodzieży, a zwłaszcza szkół średnich i handlowych.

Kongres (na wniosek p. Olearskiego) uchwalił dalej uznać za konieczne, aby społeczeństwo katolickie wydatniej niż dotąd pracowało nad ocaleniem dzieci od nędzy materyalnej i moralnej, a mianowicie nietylko przez uchwałę, aby zakładano rozliczne w tych celach domy i przytułki, lecz przez dobrowolne, a stałe opodatkowanie się w celu umożliwienia takich instytucyi.

Przyjęto następnie wniosek p. Bartynowskiego, aby Kongres prosił Ojca św. o ustanowienie orderu Niepokalanego Poczęcia dla uczczenia Najświętszej Panny i aby Kongres uchwalił zanieść do Ojca św. prośbę o dodanie do litanii loretańskiej wezwania o wspomożenie dusz czyścowych: módl się za nami.

Wreszcie przyjęto wniosek prof. Władysława Abrahama, który brzmi następująco:

Pierwszy Kongres Maryański zwraca się z prośbą do wszystkich Arcypasterzy, aby podjęli usiłowania w celu wyjednania u Stolicy św. kanonizacyi bł. Jakóba Strepy Arcybiskupa lwowskiego i najdzielniejszego Apostoła czci Niepokalanej Bogarodzicy, aby jak Gniezno św. Wojciecha, Kraków św. Stanisława, Lwów u Tronu Bożego miał w nim skutecznego obrońcę.

Na zakończenie przemówił prezes dr. Wł. Kraiński, zaznaczając, że plon tego Kongresu jest bardzo obfity, okazujący się najwydatniej w powziętych rezolucyach. — Mowca dziękuje inicyatorom tego Kongresu, których niezmordowana działalność przyczyniła się niemało do tak świetnego przebiegu uroczystości. Że Kongres ten był na czasie, że był potrzebny, o tem świadczy tak liczne zebranie uczestników i wytrwałość, jaką okazali we wspólnej pracy.

Pod wrażeniem tych wzniosłych chwil mowca wyraża nadzieję, że tego rodzaju zgromadzenia przyjdą w dalszym ciągu do skutku, które utrwalą ich uczestników w wierze i czci Bogarodzicy.

Prezes Kraiński zakończył prośbą, aby obecni Arcypasterze udzielili Swego błogosławieństwa. Wszyscy zebrani uklękli, a Arcypasterze spełnili prośbę prezesa, poczem zakończono obrady o godzinie jedynastej.

## Trzeci dzień.

Dziś o godzinie 9 rano odprawił Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup dr. Bilczewski w kościele OO. Jezuitów dla wszystkich Sodalicyj Mszę św., w czasie której chór akademicki wykonał Mszę na cześć św. Kazimierza, skomponowaną przez Józefa Nowalisa, Litwina z Kowna. W czasie nabożeństwa zostali przyjęci w poczet Sodalicyj nowi członkowie.

O godzinie 11 odbyło się w sali Filharmonii plenarne zebranie Sodalicyj żeńskich i męskich, na którem wygłosili odczyty O. Bratkowski T. J. referat p. t. „Cel zadanie, taktyka Sodalicyj w obecnej dobie“ i p. Adam Konopka p. t. „Organizacya i łączność Sodalicyj dzisiejszych“. Nad referatami tymi rozwinęła się obszerna dyskusya. Obrady były poufne.

Po południu o godzinie pół do 4 odbędzie się drugie plenarne zebranie, na którem mają być rozpatrywane zgłoszone wnioski.

# WOJNA
## rossyjsko-japońska.

Chaotyczny w swej obfitości materyał depeszowy z ostatniej doby da się znowu scharakteryzować ogólnie tem, że na widowni boju nie zaszły żadne istotne zmiany. Co do szczegółów to przedstawiają one sprawę następująco:

### W Mandżuryi.

Generał Kuropatkin telegrafował do cara dnia 27 b. m.: Japońskie straże przednie zajmują te same pozycye na wschód od linii kolejowej, co onegdaj. Czasami atakują w małych grupach nasze oddziały, cofają się atoli pod naciskiem naszej konnicy. Straż przednia oddziału generała Samsonowa zabrała Japończykom stado bydła, przyczem po strone japońskiej jeden kawalerzysta został raniony. Kornet Miczejew przedsięwziął w nocy z 26 na 27 b. m. z oddziałem kozaków uralskich atak na obóz Japończyków koło Kuandi. W obozie powstała panika. Patrol kozaków orenburskich zwabił dnia 26 b. m. pół szwadrona Japończyków w zasadzkę i nagle ich zaatakował. Japończycy musieli się cofnąć z wielkiemi stratami. Kozacy zabrali kilka koni.

### Pod Portem Arthura.

Wedle doniesienia *Morning Post* z Szangaju, atak na Port Arthura trwa dalej.

*Daily Mail* otrzymała z Czifu wiadomość, że Japończycy zbliżyli się aż na 1600 metrów do toru wyścigowego Portu Arthura. W rękach japońskich znajdują się forty Nr. 4, 5, 6. Chińczycy przybyli do Czifu potwierdzają, że miny rossyjskie wyrządzają Japończykom wielkie szkody.

*Birżewyja Wiedomosti* otrzymały od swego korespondenta w Czifu wiadomość, iż informacye japońskie w sprawie Portu Arthura nie powinny znajdować wiary. Informacye te obliczone są na uspokojenie opinii publicznej w Japonii, aby ułatwić zaciągnięcie nowej pożyczki. Faktem jest, iż w ostatnich tygodniach nie było można otrzymać żadnych autentycznych wiadomości o wypadkach w Porcie Arthura, ponieważ blokada japońska jest nadzwyczaj ścisła. Japończycy oczekują, iż eskadra rossyjska wypłynie wkrótce z Portu Arthura i dlatego zatrzymują koło tej twierdzy wszystkie dżonki i okręty. Japończycy wysadzają na ląd w Dalnym ciągle nowe wojska, które są zorganizowane z ludności Formozy. Ludność chińska wiele cierpi z powodu dzikości tych żołnierzy.

W przeciwieństwie do tego komentarza twierdzą petersburscy korespondenci pism niemieckich, że car otrzymał z Portu Arthura depeszę z wiadomością, iż wojska japońskie są rozentuzyazmowane i ciągle otrzymują posiłki. Załoga rossyjska, która dotychczas mogła się kryć, jest obecnie w wielu miejscach wystawiona na strzały Japończyków.

Nawiasem dodajemy jeszcze, że *attaché* francuski Cuverville, o którym mniemano, że zginął opuściwszy Port Arthura na dżonce, jak obecnie stwierdzono, przebywa dotąd w Porcie, złożony ciężką chorobą.

### W Petersburgu.

Wedle *Local Anzeigera*, w petersburskich kołach urzędowych są bardzo zdziwieni zachowaniem się Francyi, która proponuje myśl pośrednictwa, mimo, iż Rossya stanowczo takie pośrednictwo obecnie odrzuca.

*Temps* donosi, że rossyjski rząd zamówił w Boulogne w „Śródziemnem Towarzystwie budowy okrętów“ 11 torpedowców najnowszego typu. Mają być one dostarczone w 15 miesiącach. Ponadto pertraktuje Rossya o zakupno 4 nowych krążowników.

### W Tokio.

W korespondencyi *Standarda* z Tokio czytamy: Japońska prasa jednomyślnie od-

rzuca wszelką myśl o zawarciu pokoju w obecnych stosunkach i domaga się dalszego prowadzenia wojny. *Standard* wywodzi dalej, że korzyści, jakie przyniósł angielsko-japoński sojusz wskazują na to, że byłoby odpowiedniem, aby ten sojusz przy odnawianiu został rozszerzony także na azyatyckie kraje po za obrębem Chin i Korei. Japonia bowiem może oddać dobre usługi także w tym wypadku, gdyby angielskie interesy w Persyi i Indyach były przez Rossyę zagrożone.

Jak *Biuro Reutera* dowiaduje się, rząd japoński postanowił zaciągnąć nową wewnętrzną pożyczkę w wysokości 80 milionów jenów. Kurs emisyjny ustanowiono na 92. Pożyczka ta 5% ma być wydaną na tych samych warunkach jak poprzednia.

Rząd ma zamiar zmienić ustawę wojskową w tym kierunku, aby czas służby w rezerwie podwyższyć o 5 lat. Cały czas służby wojskowej ma być rozszerzony na przeciąg 17 lat i 5 miesięcy. Równałoby to się znacznemu zwiększeniu armii.

Korespondent *Daily Expres* w Tokio zauważył, że zaczyna tam objawiać się zaniepokojenie w skutek przewlekania się zdobycia Portu Arthura. Ostre ataki opinii publicznej zwracają się szczególnie przeciw generałowi Nogi. Jeden z dzienników japońskich ogłasza nawet, że w jego redakcyi przygotowany jest wyostrzony miecz, który chętnie przyszle każdej chwili generałowi. Redakcya chce mu dać w ten sposób do zrozumienia, że powinien sobie odebrać życie. Pisma, które zapewniały o rychłym upadku Portu Arthura obecnie milczą lub piszą znów, że Port Arthura trzymać się jeszcze będzie przez dwa lub trzy miesiące. Nogi otrzymał w ostatnim tygodniu 12.000 wojska posiłkowego. Cała okolica Portu Arthura jest podminowana, a miny rossyjskie wyrządzają wielkie spustoszenia w szeregach japońskich.

# KRONIKA

*Lwów, 30 września*

— **Kalendarz.** Sobota (1 października) Remigiusza. — Danuta. — Ewmenya pr.

Wschód słońca o godzinie 6 01, zachód o godzinie 5 40.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek, w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Pogoda piękna, wiatry, łagodnie; w Galicyi zachodniej: pogoda niejednostajna, łagodnie.

— **Odlewy bronzowe** postaci Wieszcza, znicza i tarczy herbowej znajdują się już na placu budowy. Wykonanie ich bardzo staranne w drobnych nawet szczegółach; maska Mickiewicza odznacza się doskonałem podobieństwem do najlepszych portretów poety.

Dzisiaj ustawiono pierścień łączący dwa bloki kolumny, oraz sprowadzono z pracowni p. Schimserowej górną jej część, której windowanie połączone jest z największemi trudnościami. Monterzy fabryki Srpeka pracują około ozdób bronzowych kapitelu.

Wobec szybkiego postępu robót, już z początkiem przyszłego tygodnia będzie mógł komitet oznaczyć termin odsłonięcia pomnika.

— **Z „Sokoła“.** Polskie Tow. gimnastyczne „Sokół macierz“ urządza 2 października b. r. uroczystość pamiątkową IV Zlotu połączoną z ćwiczeniami gimnastycznemi, zawodami w skoku zwyż o nagrodę honorową, z wręczeniem dyplomów pamiątkowych. Na zakończenie ćwiczenia świetlanemi maczugami. Miejsca siedzące 60 h, wstęp na salę 40 h., dla uczniów 20 h. Bilety do nabycia w kancelaryi „Sokoła“ między godz. 5—8 i rano w niedzielę od 10—1.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa absolwentów Akademij handlowych odbędzie się dnia 1 października b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali hotelu „Victoria“ ul. Hetmańska.

— **„Czeska Beseda“** odbyła wczoraj wieczorem doroczne walne zgromadzenie, na którem po załatwieniu spraw czysto administracyjnej natury, dokonano wyboru wydziału i komisyi rewizyjnej. Prezesem wybrano ponownie prof. Zdzisława Fialkę, jego zaś zastępcą dr. Pawła Kuczerę.

Dochody Towarzystwa wyniosły w r. z. 1444 K. 13 h., rozchody 1333 K. 38 h.

— **W przytulisku** dla sług pod zarządem SS. Serca Jezusowego przy ul Słodowej odprawił wczoraj o godzinie pół do 8 rano ks. biskup Pelczar, protektor zakładu, cichą Mszę św. dla sług. Po nabożeństwie wygłosił Najprz. ks. Arcypasterz przemowę, w której wezwał do wierności obowiązkom i życia pobożnego.

— **Prezesem** izraelickiej rady wyznaniowej wybrany został dr. Emil Byk, jego zaś zastępcą dr. Szymon Schaff.

△ **Zamach samobójczy.** We środę około godziny 5 po południu rzuciła się w zamiarze samobójczym do stawu Panieńskiego 18-letnia Adela Kormanówna, córka czapkarza. Przechodzący obok robotnik Roman Biel, widząc tonącą Kormanównę, rzucił się za nią w ubraniu do wody i uratował ją. Kormanównę, która objawia zboczenie umysłowe, oddano rodzinie.

△ **Nagła śmierć.** Na dziedzińcu realności przy ul. Jagiellońskiej 18 zmarł we środę po południu nagle nieznany z nazwiska mężczyzna, należący prawdopodobnie do sfery robotniczej. Zwłoki odstawił komisaryat II dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego mieszkania pani Wandy S., przy ul. Gołębiej l. 4 skradł we środę niewyśledzony dotąd sprawca, po otwarciu drzwi dobranym kluczem kwotę 75 K.

Zgubiono: książeczkę gal. Kasy oszczędności nr. 164.810 na 54 K., oraz torebkę, zawierającą 80 K. i srebrny męski zegarek.

Z realności przy ul. Słonecznej 28 skradziono Salamonowi Frislowi konia z wozem.

W ulicy Młynarskiej przytrzymano we środę wieczorem notowanego złodzieja Hersza Landesberga, niosącego tłumok rozmaitych rzeczy, skradzionych na szkodę pana D., zamieszkałego przy ul. Panieńskiej

Sześć olejnych obrazów skradziono w tych dniach p. G. z kufra stojącego na strychu realności przy ul. Kochanowskiego 18.

Po otworzeniu wytrychem mieszkania Salomona Kapralika przy ul. Sobieskiego 34 skradł wczoraj jakiś rzezimieszek złoty zegarek damski z takimże łańcuszkiem, lornetkę szyldkretową i 12 koszul męskich, ogólnej wartości 350 K.

Z mieszkania pani K. D., przy ul. Domsa 4 skradziono wczoraj po otwarciu drzwi dobranym kluczem bransoletę złotą z turkusami, wartości około 70 K.

Broszkę złotą w kształcie koniczyny z portretem wojskowego, znalezioną w ulicy Karola Ludwika, może odebrać właścicielka w domu przy ul. Zyblikiewicza 16, I piętro drzwi nr. 4.

Dziesięć litrów soku malinowego skradziono pani T S. z piwnicy realności przy ul. Żółkiewskiej 20.

# HEJNAŁ

*(is)* Po raz pierwszy może od czasu, gdy miasto nasze wydzielono z obrębu Rzpltej, rozlegały się nad Lwowem przez dni kilka dzięki uroczystościom Maryańskim dźwięki hejnałów. Kraków zna je lepiej: tam one zdawien dawna napawały słuch pobożny muzyką swą przejmującą i strażnik, co je z wieży Maryackiej rzucał powodzią tonów królewskiemu grodowi w danine, wszedł nawet w przysłowie. „Poczciwemu nie trzeba stróża z hejnałem na wieży“, mówiono w XVII w., a poeci owych czasów i późniejsi motyw ten na rozmaite przetworzyli sposoby.

Hejnał cieszył się w dawnej Polsce wielką popularnością. Używano go dla wywołania pobożnego nastroju w rozmaitych chwilach, pierwotnie jednak była to pobudka poranna, odgrywana z pierwszym brzaskiem słońca na wieży kościelnej ku czci Chrystusa i Jego Matki Przenajświętszej.

Dziś niewiadomo już dokładnie nawet, zkąd wzięła się nazwa hejnału. Miała ona zresztą różne brzmienia, bo także ejnał i hajnał zachowały się w literaturze.

Sądzą jedni, że wyraz ów miał źródło w okrzyku „Hej nam, hej“, rozpoczynającym tyle kolend ludowych. Zdaniem innych przejęli go Polacy od Węgrów. *„Haynal Aurora!* opowiada jeden z dawnych pisarzy, *Pannones excubitores sub Auroram sibi accinunt!“* Ta druga wersya jest oczywiście prawdopodobniejsza, zwłaszcza wobec znanej skłonności naszej do zapożyczania się w wyrazy u obcych.

Z biegiem czasu hejnał rozszerzył swe pojęcie; z pobudki pobożnej, stał się także bojową przygrywką. Rycerstwo polskie szło w bój przy dźwiękach hejnałów. Te same pienia na trzech trąbach wygrywane, słyszy Kraków po dziś dzień z wieży Maryackiej. Niegdyś przez kilka niedziel przed Bożem Narodzeniem grano je tam od północy aż do świtu, ku chwale mającego przyjść na świat Synaczka Bożego i Jego Matki.

Lwów, jak już zaznaczyliśmy, przypomina sobie hejnały dopiero przy sposobności kongresu czcicieli Maryi. Otwierały się podczas grania hejnałów (o godzinie 7 rano i 6 wieczorem) okna domów, a mnóstwo ciekawych spieszyło na Rynek, aby lepiej słyszeć tę majestatyczną muzykę płynącą jakby z otwartych bram nieba, chociaż w rzeczywistości płynęła tylko z wieży ratuszowej.

Ale gwar wielkiego miasta nie dozwolił jej rozwinąć w całej pełni powagi i nieziemskiego piękna. W tem też szukać należy przyczyny, dla czego u nas hejnały poszły w niepamięć i posłyszeć je dziś już można tylko przy nadzwyczajnych uroczystościach.

# Notatki literacko-artystyczne.

**Z „Filharmonii“ lwowskiej.** Sezon bieżący, który się rozpocznie z dniem 12 października koncertem naszego słynnego pianisty Sliwińskiego, zapowiada się pod względem artystycznym doskonale. Szczegółowy program tego koncertu będzie w najbliższych dniach ogłoszony.

Dyrekcyi udało się już pozyskać światowej sławy artystów, a mianowicie: znanego tu u nas i uznanego skrzypka Burmestra, ulubionego i tak powszechnie uznanego fortepianistę Eugène d'Albert, sympatyczną śpiewaczkę Gemmę Bellincioni, którą Lwów tak słusznie polubił, tenora nadwornej Opery wiedeńskiej Slezaka, pianistów Godowskiego i Hubermana, skrzypka słynnego Cezarego Thomsena, śpiewaczkę Tilli Kennen, Sarassatego, prof. Hubey, słynnego Issaye, Grünfelda i wielu innych.

Artystyczne kierownictwo „Filharmonii“ objął na sezon bieżący prof. Franciszek Neuhauser.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

W piątek o godzinie 7 minut 30 wieczorem „Warszawianka“, pieśń z roku 1831 napisał St. Wyspiański. Rozpocznie: po raz 8 „Jak liście z drzew strącone“, obraz sceniczny w 1 akcie Jana Łady.

W sobotę początek o godzinie 7 wieczorem; po raz pierwszy (nowość) „Capstrzyk“, sztuka w 4 aktach, z małego garnizonu napisał Franciszek Adam Beyerlein.

# Z Izby sądowej.

*(Defraudacye w krakowskiem Towarzystwie kredytowem rękodzielników i przemysłowców).*

**Kraków,** 30 września.

W dalszym ciągu środowej rozprawy adwokat dr. Himmelblau uczynił wniosek, domagający się osądzenia obecnie tylko sprawy braci Kavków, jako zupełnie dojrzałej, a odroczenia sprawy innych obwinionych, albowiem znawcy, jak sami oświadczyli, nie badali dotychczas portfelu wekslowego Towarzystwa. Zbadanie tego portfelu może dopiero dostarczyć ostatnich dowodów, czy i o ile stan funduszów Towarzystwa poniósł szkody.

Prokurator p. Ptaś godzi się tylko na odroczenie sprawy obw. Chmurskiego i przekazania jej do dalszego śledztwa w związku ze zbadaniem przez znawców portfelu wekslowego.

Trybunał oświadczył, iż decyzyę w sprawie tych wniosków poweźmie później, poczem przystąpił do przesłuchania obw. Barki. Barko przyznaje się, iż od obwinionego Müllera pobrał około 150.000 koron. Z początku uważał Müllera za zamożnego, dopiero później dowiedział się od niego, iż Müller popełnia defraudacye.

Przew.: Dlaczego pan dowiedziawszy się o tem, iż Müller dopuszcza się defraudacyi, nie cofnąłeś się, lecz dalej brałeś pieniądze od niego?

Barko: Cofnąć się nie mogłem. Müller mi dawał ciągle pieniądze, a ja machinalnie czyniłem to, co on mi kazał.

Przew.: Müller znów twierdzi, że on robił to, co pan mu kazałeś.

Barko odpowiada dalej, że celem pokrycia zdefraudowanych pieniędzy Müller ubezpieczył siebie i jego na 520.000 koron na życie i od wypadków. Gdy Barko nie umierał, Müller radził mu, aby dużo pił alkoholu, ponieważ widział, że raz po nocnej hulance i nadużyciu alkoholu, Barko dostał wybuchu krwi. Aby się uchronić przed naleganiami Müllera w sprawie jak najszybszej śmierci, Barko wyjechał do Nicei, pod pozorem, że ma tam bogatą ciotkę i że od niej dostanie pieniędzy.

Prew. Bawił się pan tam dobrze? Cóż ruletki także pan próbowałeś?

Barko: Próbowałem!

Przew.: Ale nie szło?

Barko: Wcale nie szło. Inni wygrywali krocie, ja nic. Zaproponowałem również Müllerowi grę w giełdę i pojechałem w tym celu do Wiednia, ale przegrałem 20.000 koron, wziętych od Müllera.

Nastąpiło przesłuchanie piątego obwinionego Stefana Kavki, oskarżonego o rozmyślne eskontowanie sfałszowanej przez Müllera książeczki.

Wczoraj przesłuchano w dalszym ciągu ostatniego obwinionego Sewerynę Kavkę, obwinionego o rozmyślne eskontowanie sfałszowanych książeczek wkładkowych. Po ukończeniu jego przesłuchania powstał prokurator dr. Trzaskowski i cofnął oskarżenie przeciw Stefanowi i Sewerynowi Kavkom. Wskutek tego trybunał wydał natychmiast wyrok uwalniający ich od wszelkiej winy. Obaj bezzwłocznie opuścili gmach sądowy. Następnie przesłuchiwał trybunał świadków.

# OSTATNIA POCZTA

*Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższe rozporządzenie na podstawie § 14 polecające Rządowi w drodze rozporządzenia uregulowanie prowizoryczne traktatu handlowego z Włochami najdalej do 31 grudnia 1905 r.

Król rumuński przybył do Wiednia wczoraj. Na dworcu powitał króla poseł japoński z personalem poselstwa i komendantem 6 p. p. imienia króla.

W obec rozszerzonych za granicą wiadomości, jakoby car na wniosek ministra spraw wewnętrznych ks. Światopełk-Mirskiego zniósł ukaz zakazujący Polakom i katolikom nabywanie ziemi w północnych i południowo-zachodnich guberniach, oświadcza *rossyiska Agencya telegraficzna*, że ministerstwo spraw wewnętrznych upoważniło ją do oświadczenia, że wiadomość ta jest zupełnie zmyśloną i że minister spraw wewnętrznych nie miał jeszcze sposobności złożyć carowi jakiegokolwiek sprawozdania.

Ks. Światopełk-Mirski przyjął wczoraj wyższych urzędników swego ministerstwa i wygłosił przytem dłuższą mowę, w której zaznaczył, że trzymać się będzie w swem urzędowaniu manifestu carskiego z dnia 10 marca 1903 r. i prosił urzędników, by go popierali.

Towarzysze ministra spraw wewnętrznych Zinowiew i Stiszińskij powołani zostali do rady państwa.

Socyalista Briand, referent Izby deputowanych dla projektu ustawy o rozdziale Kościoła od państwa we Francyi, oświadczył, że po przeprowadzeniu tej ustawy znaczna część budżetu wyznań będzie użytą na ulgi dla ubogich rolników i mniejszych właścicieli dóbr.

*Aurore* jednakże twierdzi, że prezydent ministrów Combes nie przedłoży Izbie deputowanych osobnego projektu ustawy w tej sprawie, lecz poprzestanie na wniesieniu szeregu zmian w przyjętym już przez komisyę projekcie ustawy.

# Sejm.

*I. posiedzenie II. sesyi VIII peryodu.*

**Lwów,** dnia 30 września.

Po uroczystych nabożeństwach, odprawionych w kościele Archikatedralnym i cerkwi św. Jura, zebrał się dziś Sejm w bardzo licznym komplecie na I. posiedzenie II. sesyi VIII. peryodu.

JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni zawiadomiwszy Izbę, że Najj. Pan zwołał Sejm Najwyższym patentem z d. 11 września b. r., otworzył o godzinie 11 min. 35 posiedzenie, powołując na prowizorycznych sekretarzy pp. Mieczysława Urbańskiego, Kazimierza ks. Lubomirskiego, Stanisława hr. Mycielskiego i ks. Teodora Bohaczewskiego, poczem wygłosił następującą przemowę:

Dobrą to wróżbą i dobrym wstępem dla obrad tegorocznego Sejmu, iż zbierając się zostajemy pod wrażeniem, a może bardziej jeszcze pod wpływem uroczystego obchodu dwóch dni.

Jeżeli te same uczucia, które były tego obchodu główną cechą opromieniać i zagrzewać będą nasze prace sejmowe, jeżeli to, co za nasz obowiązek w uroczystej chwili sami uznawaliśmy, nada piętno naszym obradom i uchwałom, jeżeli z tej sali do kraju przejdą dowody wzajemnej wyrozumiałości, chrześciańskiej miłości i gotowości poświęcenia wszystkiego dla dobra kraju, wtedy sądzę sesya ta przyniesie krajowi pożytek i trwałą korzyść.

W sprawozdaniach i wnioskach Wydziału krajowego, które wszystkie bez żadnego wyjątku macie Panowie już w tej chwili przed sobą, znajdziecie Panowie już od dziś bardzo obfity materyał do pracy.

Przedłożono liczne wnioski ustawodawcze: administracyjne i finansowe, które są częścią wynikiem uchwał wys. Sejmu, częścią pochodzą z inicyatywy Wydziału krajowego.

Znajdziecie Panowie także bardzo szczegółowe może nawet nadto szczegółowe, sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego w rozmaitych działach administracyi, które tylko wtedy istotną korzyść przyniesie, jeżeli Wydział krajowy w obradach i uchwałach wys. Izby będzie mógł znaleźć dyrektywę na przyszłość, tak co do spraw poszczególnych, jak i co do całości administracyi autonomicznej kraju.

Wykonując zeszłoroczną uchwałę sejmową przedkłada Wydział krajowy zmianę ustaw szkolnych, która w wielu szczegółach przynosi ulgi i ulepszenia dla nauczycieli i wprowadza pożądane dla administracyi szkolnej zmiany.

Projektowana reforma ustanawia *minimum* emerytury dla nauczycieli, ustanawia *minimum* pensyj wdowiej i *minimum* pensyj sierocych, przyznaje kwartał pośmiertny